Nr. 195. Środa, 26 Sierpnia 1896. Rok 86.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki"**, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za trzecie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc sierpień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za trzecie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc sierpień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

**Henryka Sienkiewicza,** powieść jubileuszową p. t.

**„KRZYŻACY"**

drukować będziemy w roku bieżącym.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

**Obwieszczenie**

c. k. Namiestnictwa z dnia 24 sierpnia do l. 73.462 w sprawie zakazu wprowadzania do Galicyi zwierząt racicowych z okręgu król. wolnego miasta Sopron (Oedenburg) na Węgrzech, z powodu panującej tamże zarazy pyskowo-racicowej, zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 25 sierpnia.*

Minęły już czasy, w których związki małżeńskie między panującymi książętami posiadały z reguły wielką doniosłość polityczną. Odkąd państwa przybrały ustrój konstytucyjny, wpływ tych związków uległ ograniczeniu, — nie ma jednak wątpliwości, że i dzisiaj połączenia między dynastyami posiadają nie małe znaczenie a chociaż nie mogą być przedstawiane za potęgę zdolną przeszkodzić zrealizowaniu interesów państwowych i narodowych, wytwarzają jednak solidarność interesów monarchicznych, będącą skuteczną przeciwwagą przeciw polityce namiętności i awanturniczych porywów, oraz ułatwiają wyczerpanie wszystkich możliwych środków do utrzymania pokoju, a w skutek tego oddziaływają przynajmniej pośrednio i z reguły korzystnie, na bieg politycznych wypadków.

Najświeższy związek między dynastyą sabaudzką a książęcym domem czarnogórskim wypłynął, jak o tem prasa usilnie zapewnia, wyłącznie z pociągu serc obojga narzeczonych a polityka nie miała tu nic do czynienia. Książę Neapolu, zwracając afekta swe ku „pięknej róży Czarnych gór", nie miał na oku żadnych politycznych korzyści ani interesów. Mimo to, związek jego z księżniczką czarnogórską jest nie tylko ważnem zdarzeniem rodzinnem dla dynastyi sabaudzkiej czy czarnogórskiej, lecz także wypadkiem, niepozbawionym politycznego znaczenia przynajmniej dla Włoch i Czarnej góry. W skutek tego połączenia familijnego, rodzina książąt czarnogórskich od razu staje w rzędzie dynastyj europejskich, które miały swych członków na tronach mocarstw Europy a dom sabaudzki przez spokrewnienie z księciem, który z carską rodziną rossyjską nie tylko pozostaje w bliskich stosunkach rodzinnych, ale także, według słów cara Aleksandra III., jest „jedynym wiernym przyjacielem Rossyi": wchodzi również w bliskie stosunki z panującą rodziną rossyjską. W skutek tego zaś przeważna część prasy rossyjskiej, która dotychczas Włochy, jako członka trójprzymierza i nieprzyjaciela protegowanej przez Rossyę Abisynii, z zawziętością atakowała, nie odważy się nadal występować w ten sposób przeciw przyszłym dzierżawom księcia, przy którego ślubie car ma być reprezentowany a którego na ziemi czarnogórskiej powitał specyalny wysłannik cara. Chociaż zatem wszelkie dalekie kombinacye politycznej natury byłyby bezpodstawne i nie na miejscu, nie można jednak zdarzeniu temu odmówić wszelkiej doniosłości.

To też i prasa włoska, podnosząc, że związek między włoskim następcą tronu a księżniczką czarnogórską znajduje swe źródło wyłącznie we wzajemnym popędzie serc, w wywodach swych na temat tego związku kładzie jednak główną uwagę na polityczne znaczenie zamierzonego małżeństwa. Tak n. p. turyńska *Gazetta Piemontese* pisze: „Małżeństwo księcia Neapolu, chociaż narzeczona pochodzi z małego tylko domu panującego, może przecież rościć sobie tytuł do poważnego znaczenia politycznege, gdyż oznacza *entente cordiale* między Włochami a Rossyą i może mieć dla Włoch nieprzeczuwaną doniosłość. Prasa rossyjska przemawia od pewnego czasu z niezwykłą sympatyą o Włochach; nic dziwnego, gdyż car jest tym, którego serdeczne życzenia spełniają się przez to małżeństwo". Pewna wybitna i wysokie stanowisko zajmująca osobistość włoska tak wyraziła się o tem małżeństwie w obec rzymskiego korospondenta monachijskiej *Allg. Ztg.*: „Niesłusznie spoglądają krzywem okiem na to małżeństwo. Naprzód, księciu Neapolu przysługuje przecież prawo zawrzeć małżeństwo z miłości — a powtóre nie należy ignorować politycznego znaczenia tego związku, który w pierwszej linii jest dziełem cara. Oznacza on, że Włochy, które mimo wszystko zostaną wiernym sprzymierzeńcem Austro-Węgier i Niemiec, będą miały w przyszłości nowego i potężnego przyjaciela. Car posiada nieograniczony wpływ na Menelika i na Francyę, tego jawnego i ukrytego wroga Włoch, na którego na wszystkich drogach można nadeptać. Związek ks. Neapolu z księżniczką Heleną Czarnogórską, powinien sprowadzić rozwiązanie dwóch ważnych spraw: uwolnienia jeńców Merelika i pogodzenia się Francuzów z Włochami, co znowu spowodowaćby musiało rozwiązanie kwestyi tunetańskiej i porozumienie handlowe". Czy zapatrywania te nie są za daleko idące i zbyt optymistyczne — czas okaże.

Także i dzienniki rossyjskie wyrażają zdanie, że ten związek małżeński jest wypadkiem znaczenia politycznego. Zaręczyny — piszą *Nowosti* — przyszły do skutku ze zgodą Rossyi, czego nie można nieuwzględniać. Jakkowiek bowiem Rossya nie ma potrzeby żyć z Włochami w ścisłej przyjaźni, przyjaźń taka byłaby jednak nową gwarancyą utrzymania pokoju w Europie, który przez zniknięcie różnic między wszystkiemi mocarstwami stałego lądu, tak mocarstwami trójprzymierza jak i temi, które zdala od tej kombinacyi stoją może być tylko wzmocniony i ułatwiony. A przyszły pokój Włoch z Abisynią, równie jak zaręczyny następcy tronu włoskiego z księżniczką, pochodzącą z słowiańskiego domu książęcego, oddanego wiernie Rossyi, są zdolne zmienić międzynarodowe stanowisko Włoch w tym duchu, że sprawa utrzymania pokoju uzyska nową rękojmię.

## Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 24 sierpnia b. r.:

1. Zatwierdzić wybór dr. Leonarda Piętaka i dr. Stanisława Głąbińskiego na delegatów Reprezentacyi miasta Lwowa do c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej we Lwowie; wybór P. Władysława Graffa na delegata Rady powiatowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Żywcu.

2. Zatwierdzić nominacyę ks. Marcina Augustyna, rz. kat. dziekana i proboszcza w Milczycach, na duchownego członka c. k. Rady szkolnej okręgowej w Jaworowie; nominacyę Józefa Płoszka, ewangielickiego pastora w Hartfeld, na duchownego członka c. k. Rady szkolnej okręgowej w Gródku.

3. Wyrazić uznanie za długoletnią, gorliwą i skuteczną pracę nauczycielską Justynowi

---

20)

**TEODOR JESKE-CHOIŃSKI.**

## OSTATNI RZYMIANIE.

POWIEŚĆ

Z CZASÓW TEODOZYUSZA WIELKIEGO.

V.

(Ciąg dalszy).

Nie wolno mu się było unieść, zapomnieć ani na chwilę, że mówi do wroga starych bogów, wiedział bowiem, że nierozważna groźba poszłaby natychmiast z pierwszym kuryerem do Wienny, powitana z radością przez dworaków chrześciańskich, czyhających na jego posadę. A on był teraz w Rzymie potrzebny....

Każdemu innemu dygnitarzowi odmówiłby po prostu dalszego posłuchania, lecz w obec wojewody, chociaż stał na drabinie urzędowej o kilka szczebli wyżej od niego, traciło jego dostojeństwo blask. Bo ten pyszny żołnierz nie podlegał i bez szczególnego pełnomocnictwa imperatora jego rozkazom. Cesarstwo samowładne, obawiające się ciągle rokoszów namiestników, odłączyło władzę wojskową od cywilnej, rozbiwszy jednolitość machiny rządowej dawnego Rzymu. Wojewoda odpowiadał za swoją działalność tylko przed naczelnym wodzem zachodniej prefektury, zanimby zaś Arbogast powstrzymał jego kroki, mogłaby jego gorliwość chrześciańska pokrzyżować plany zachowawców rzymskich. Należało go więc ułagodzić, uśpić jego czujność.

— Wiadomo mi, że twoja wiara — odezwał się Flawianus — nie zabrania czci dla umarłych. — I wy grzebiecie swoich nieboszczyków uroczyście, stawiacie im kaplice, szanujecie ich groby.

— Wielki Teodozyusz nie byłby cię postawił na tak wysokiem stanowisku — odparł Fabricyusz, — gdybyś nie umiał wnikać w cudze myśli. Mówisz do mnie, jak gdybyś mnie nie rozumiał, chociaż wiesz równie dobrze, jak ja, że ten pogrzeb nie jest zwykłym obrzędem religijnym. To jawny bunt, to podstępnie obmyślona zniewaga, zwrócona przeciw świętym osobom boskich i wiecznych imperatorów. Dla czego usiłujesz mnie odwieść z drogi obowiązku? Słyszałem w mieście, że Nikomachus Flawianus jest mężem uczciwym....

I pogardliwy uśmiech przewinął się po ustach wojewody.

Prefekt dostrzegł ten znak lekceważenia. Fabricyusz odgadł w jego słowach zdradę i i gardził nią. Nowy człowiek, syn barbarzyńcy, był szlachetniejszy od patrycyusza....

I znów pochylił Flawianus głowę, ale tym razem w celu ukrycia gorącego rumieńca, który palił jego czoło ogniem wstydu. Męczyła go rozmowa z chrześcianinem, obrażał go jego ton bezwzględny, a jednak musiał nad sobą panować. Od tego, co naczelnik siły zbrojnej Italii dziś postanowi, zależy przyszłość Rzymu. Gdyby chciał przeszkodzić pogrzebowi, przyspieszyłby przebieg wypadków. Podrażnione tłumy rzuciłyby się bez wątpienia na wojsko, a wówczas przysłałby Teodozyusz swoich Gotów i zdeptałby zwolenników dawnego porządku, zanimby się oni zdołali przygotować do obrony.

Szybko ogarnął Flawianus położenie. On czcił prawdę, ale więcej od niej miłował przeszłość Rzymu. Dla niej, dla tej najdroższej kochanki swojej, znosił cierpliwie obelgi chrześcianina i szukał nowego wybiegu. Trzeba skrępować koniecznie gwałtowność gorliwego sługi cesarskiego....

— Twoja młodość widzi burzę tam, gdzie świeci słońce dnia pogodnego — wyrzekł. — Wszystkie pogrzeby bywają w Rzymie uroczyste, o czem przekonasz się naocznie, gdy pobędziesz dłużej między nami.

— Na zwykłe pogrzeby nie ściąga cała Italia — odparł Fabricyusz.

— Italia spieszy zawsze do stolicy, gdy się spodziewa niezwykłego widowiska.

— Wszelkie liczniejsze zebrania wywołują nieporządki, których końca nie można przewidzieć.

— Jest w mocy twojej zapobiedz tym nieporządkom.

— Nie masz prawa żądać odemnie, abym służył sprawie bogów, których nie uznaję.

— Ale mam prawo żądać od ciebie, od sługi cesarskiego, żebyś szanował spokój wiecznego i boskiego imperatora.

Wojewoda spojrzał zdziwiony na prefekta. On przypomina mu obowiązki sługi cesarskiego, on, naczelnik zuchwalców, opierających się woli imperatora? Takiego obrotu rozmowy nie spodziewał się. Czując nową zdradę w słowach poganina, milczał.

A prefekt mówił dalej.

— Wroga postawa wojska podrażniłaby niezawodnie namiętność tłumów, które, jak się sam przekonałeś, napłynęły tak obficie do Rzymu, iż szczupła załoga rzymska poniosłaby w boju ulicznym niewątpliwie klęskę, za coby ci nasz boski pan nie był wcale wdzięczny. Dla powagi rządu należy unikać wszelkiej walki wojska z ludem, losy bowiem takich walk bywają rozmaite. Niejeden już tron runął w proch, zdruzgotany gniewem motłochu.

Wojewoda zrozumiał, dokąd prefekt zmierza. Chciał go przerazić odpowiedzialnością za czyn nierozważny, którego niepomyślny skutek mógł osłabić powagę rządu chrześciańskiego. Wiedział on sam bardzo dobrze, iż stała załoga rzymska, licząca tylko trzy tysiące mieczów, nie wytrzymałaby nacisku tłumów, które zalały dziś miasto, zwłaszcza, że te tłumy przyniosły z sobą broń i nienawiść do wyznawców Chrystusa. Ale dla czego zwraca prefekt jego uwagę na trudne położenie? Jeźli kto, to nie miał on prawa do napomnień i wyrzutów. Wszakże to trudne położenie było jego dziełem.

— Troska o spokój boskiego i wiecznego pana przywiodła mnie do ciebie, prześwietny prefekcie — wyrzekł Fabricyusz wyniośle. — Spodziewałem się u ciebie, u sługi cesarskiego, pomocy, a znalazłem zdradę, przemawiającą z chytrością węża. Gdybyś dbał o spokój naszego pana, kazałbyś obcym przybyszom opuścić niezwłocznie miasto i wstrzymałbyś uroczysty pogrzeb szaleńców, którzy odnieśli tylko zasłużoną karę za nienawiść do Boga prawdziwego. Ale ty tego nie uczynisz. Daremnie usiłujesz zmylić moją czujność słowem podstępnem....

(Ciąg dalszy nastąpi).

Nowakowskiemu, kierującemu nauczycielowi szkoły męskiej w Złoczowie, i Aleksandrowi Roskoszowi, nauczycielowi kierującemu szkoły ludowej w Horodnicy, przy sposobności przeniesienia ich w stan spoczynku.

4. Zamianować zastępcami nauczycieli w szkołach średnich: Franciszka Walczaka i Michała Rybaczka w gimnazyum w Bochni; Tadeusza Pelczarskiego w gimnazyum w Brodach; Tadeusza Dropiowskiego w gimnazyum w Jaśle; dr. Stanisława Tołłoczkę, Edwarda Lewka, Andrzeja Kołodzieja, Władysława Wasunga i Ignacego Korcyla w gimnazyum św. Anny w Krakowie; dr. Jana Rozwadowskiego i Jana Paczowskiego w gimnazyum św. Jacka w Krakowie; Karola Bobrzyńskiego i dr. Bolesława Buszczyńskiego w gimnazyum III w Krakowie; dr. Franciszka Krcska i Tadeusza Piniego w gimnazyum II we Lwowie; Emiliana Zarębę, Jana Kukucza i Jana Friedberga w gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie; Piotra Dropiowskiego w gimnazyum IV we Lwowie; Piotra Malinowskiego, Maryana Reitera, Bronisława Geberta i Leona Cilińskiego w gimnazyum V we Lwowie; Leona Kierońskiego w gimnazyum w Nowym Sączu; Michała Janika w gimnazyum w Podgórzu; Wilhelma Friedberga w gimnazyum w Rzeszowie; Józefa Janiowa w gimnazyum w Samborze; Jarosława Wierzbickiego i Jana Lebiedzkiego w gimnazyum w Tarnowie; Józefa Borejkę i Maryana Stypkowskiego w gimnazyum w Wadowicach; Kazimierza Koczyndyka, Adama Cehaka, dr. Eugeniusza Romera, Józefa Madeja i Wiktora Ostrowskiego w szkole realnej we Lwowie; Tadeusza Grabowskiego w szkole realnej w Stanisławowie.

5. Przenieść zastępców nauczycieli w szkołach średnich: Romana Hamczykiewicza z gimnazyum św. Jacka w Krakowie do gimnazyum w Bochni; Jana Wawrosza z gimnazyum w Jarosławiu do gimnazyum w Brodach; Józefa Webera ze szkoły realnej we Lwowie do gimnazyum w Buczaczu; Emila Snopka z gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie do gimnazyum w Drohobyczu; Mikołaja Lisińskiego z gimnazyum V we Lwowie i Kazimierza Jakla z gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie do gimnazyum w Jarosławiu; Jana Koczwarę z gimnazyum w Samborze do gimnazyum w Jaśle; Stefana Żydowskiego z gimnazyum w Samborze do gimnazyum V we Lwowie; Jana Krόżla z gimnazyum św. Anny w Krakowie do gimnazyum w Nowym Sączu; Leopolda Stefkowskiego z gimnazyum w Tarnowie i Jana Łityńskiego z gimnazyum w Jaśle do gimnazyum w Samborze; Tadeusza Wolińskiego ze szkoły realnej w Stanisławowie do szkoły realnej w Tarnopolu.

6. Zamianować ks. Józefa Kulinowskiego pomocnikiem katechety w gimnazyum III w Krakowie.

7. Zamianować Józefa Szwajkowskiego zastępcą nauczyciela starszego w seminaryum nauczycielskiem w Tarnopolu; Karola Mokrzyckiego zastępcą nauczyciela szkoły ćwiczeń w seminaryum nauczycielskiem w Tarnopolu; Stefana Górawskiego zastępcą nauczyciela szkoły ćwiczeń w seminaryum nauczycielskiem w Stanisławowie.

---

## Nowy ambasador angielski w Wiedniu.

W miejsce przeniesionego do Paryża dotychczasowego (od r. 1893) ambasadora angielskiego w Wiedniu sir Edmunda Monsona, ważne to stanowisko dyplomatyczne powierzono sir Horacyuszowi Rumbold'owi, dotychczasowemu posłowi Wielkiej Brytanii w Hadze.

Nowomianowany angielski ambasador w Wiedniu, jest w dyplomatacznym świecie dobrze znaną i poważaną osobistością. Ur. w r. 1829, wstąpił do służby dyplomatycznej w r. 1849. Jako sekretarz poselstwa udał się do Chin, a ztamtąd w r. 1864 do Berna, gdzie pojął za żonę córkę amerykańskiego posła, Harringtona, która umarła w r. 1872 w Petersburgu. W Bernie studyował sir Rumbold przemysł i stosunki robotnicze szwajcarskie. Przez pewien czas był *charge d'affaires* w Petersburgu i Konstantynopolu. Jako poseł objął najpierw stanowisko w Argentynie (od r. 1884—1888) następnie w Szwecyi i Norwegii, poczem w Grecyi, a ostatecznie w Holandyi. W Wiedniu po raz pierwszy piastuje on godność ambasadora. Sir Rumbold został wychowany na dyplomatę, albowiem jako najmłodszy z pięciu braci nie mógł rościć sobie prawa do tytułu i majątku po ojcu. Umie on wiele języków, a niemieckim. francuskim, włoskim i hiszpańskim, włada równie dobrze jak ojczystym. Jego bracia pomarli wcześnie, tak, że w r. 1877 odziedziczył tytuł baroneta.

Najważniejszą misyę polityczną spełnił on w r. 1888, powstrzymawszy rząd grecki od wojny przeciw Turcyi. Grecya zagrażała wtedy wtargnięciem do Macedonii i atakiem na turecką flotę. Anglia wraz z innemi mocarstwami domagała się energicznie rozbrojenia. Ponieważ Delyannis wahał się, doręczył sir Rumbold w Atenach *ultimatum*, a równocześnie zawinęła silna flota wojenna do portu Suda. Mimo to odrzucił Delyannis *ultimatum*. Zapowiedziano więc blokadę wszystkich portów greckich na wybrzeżu wschod niem, a ambasadorowie wszystkich mocarstw prócz Francyi opuścili Ateny. Ostatecznie Grecya ustąpiła. W roku 1881 ożenił się sir Rumbold po raz drugi, tym razem z wdową po kapitanie St. George Caulfeild. Ma trzech synów. Jego młodszy brat ożeniony jest z księżniczką Łobanow de Rostow, a jego siostra, rozwiódłszy się z Jerzym Cavendishem, wyszła po raz drugi za hr. Gastona de la Rochefoucauld.

Z powodu nominacyi p. Rumbolda ambasadorem angielskim przy Dworze wiedeńskim pisze *Standard:* Stanowisko Austryi wobec piekących kwestyj, jakie się wyłoniły w południowo-wschodniej Europie, musi w swoich następstwach bezwarunkowo tak daleko sięgać, iż dla powodzenia dyplomacyi angielskiej potrzeba koniecznie, aby była ona reprezentowaną przy Dworze wiedeńskim przez ambasadora, który odznaczałby się największą zręcznością. Można na pewno oczekiwać, iż Rumbold potrafi tak skutecznie działać jak Monson... Można być przekonanym, iż zostanie on na Dworze wiedeńskim powitany z serdecznością. — Anglia może nie zawsze zgadza się z austryacką polityką, ale nie istnieją stałe powody różnic i nie ma możliwości poróżnienia się między Austro-Węgrami a Anglią. Najściślejsza przyjaźń istnieje między obu temi państwami, — przyjaźń, którą wielkie, wzajemne osobiste poważanie Władców obu Państw, silnie zacieśniło.

---

## Z caratu.

(Oświata w guberniach litewskich. — Koloniści niemieccy w guberni charkowskiej. — Koszta wystawy w Niżnym Nowogrodzie. — Delegaci rossyjscy na międzynarodowy kongres rolniczy w Budapeszcie).

Na wystawie w Niżnym-Nowgorodzie, zgromadzono wiele materyału do ocenienia stopnia oświaty w różnych częściach państwa rossyjskiego. Władze szkolne posłały na wystawę prace uczniów różnego rodzaju, oraz środki pomocnicze do nauki różnych przedmiotów. Prócz tego z danych urzędowych ministerstwa oświaty, oraz zgromadzonych przez specyalną komisyę wystawy p. Aleksander Ostrogorski utworzył ciekawy obraz stanu wykształcenia w różnych guberniach i prowincyach. Przytaczamy dane i wyjaśnienia co do 6 guberni litewskich.

Okazuje się, iż w tych 6 guberniach (wileńska, grodzieńska, kowieńska, mińska, mohylowska i witebska) sprawa oświaty stoi stosunkowo wcale nie najgorzej, bo kiedy w guberniach z ziemstwami wynosi 3·12, w w kraju półn.-zachodnim 3·31; w całem państwie wyższą cyfrę znajdujemy tylko w gub. nadbałtyckich (5·89) gdzie obowiązuje prawo o wykształceniu przymusowem. Królestwo polskie stoi znacznie niżej, bo stopień oświaty oznaczony tam jest liczbą 2·89.

Pomimo to p. Ostrogorski wyjaśnia, że i w tych guberniach stan dzisiejszy wcale zadawalniający nie jest, bo na 79 miasteczek z ludnością 1,090.000 głów jest tam tylko 41 szkół wyższych początkowych miejskich, a w nich zaledwie 3816 uczniów. Nauka przytem nie idzie w tych szkołach jak należy, bo wiele dzieci je opuszcza w środku roku, a niewielki procent kończy. „Ze wszystkich danych — pisze *Wileńskij Wiestnik* — wynika, że ludność wymienionych 6 guberni widocznie nie czuje jeszcze potrzeby wykształcenia bardziej skończonego, lub też, że warunki ekonomiczne są tam o tyle trudne, iż nie pozwalają poświęcać więcej nad 2 — 3 lat na pobyt w wyższej początkowej szkole. Drugą przyczyną małego powodzenia szkół miejskich i powiatowych widzi p. Ostrogorski w miejscowych warunkach społecznych i przypuszczenie to popiera liczbami statystyki wyznań w szkole. W ogólnej liczbie uczniów szkół miejskich (r. 1894) prawosławni tworzyli 44·5 proc., katolicy 30·6 proc.; w szkołach powiatowych różnica jeszcze znaczniejsza, bo prawosławnych 55·4 proc., katolików 28 proc. Ostatnią liczbę p. Ostrogorski uważa za niedokładną, gdyż według jego zdania katolicy w kraju półn.-zachodnim stanowią przeważającą masę ludności.

*Jużnyj Kraj* zamieszcza następujące dane o kolonistach niemieckich w gubernii charkowskiej, ze szczególnem uwzględnieniem t. zw. „bractw“ wśród menonitów:

„Bractwa te za najgłówniejszą cnotę uważają solidarność, a przyczynia się do tego jedność wyznaniowa, która jest węzłem łączącym ściśle kolonie różnych typów, jak np. petrowska i wasilewska. Bractwa stosują do swoich członków dosyć ostre przepisy codziennego trybu życia. Członkom bractw nie wolno palić tytoniu, pić napojów spirytusowych; kto wstępuje do bractwa, musi oddać się pracy poważnej, być zawsze trzeźwym, uznać wspólność interesów swoich współbraci. Kto w czemkolwiek przekroczy przepisy, do których przestrzegania zobowiązał się deklaracyą, bywa natychmiast wyłączony z bractwa; wypadki jednak takie, według zdania Niemców charkowskich, są bardzo rzadkie. Przez sześć dni w tygodniu członek bractwa od rana do wieczora zajęty jest gospodarstwem. W zimie wszyscy doprowadzają do porządku maszyny i narzędzia rolnicze, lub też oddają się jakiemuś przemysłowi domowemu. Każdy z z członków bractwa obeznany jest z przemysłem. Co niedziela wszyscy o godzinie 8-mej z rana zbierają się w gmachu szkolnym, gdzie modlą się i czytają biblię. Wszystkich podręczników szkolnych dostarcza „Ogólny związek szkolny niemiecki“. Gazety członkowie bractwa prenumerują wyłącznie niemieckie, niekiedy zaś wydawane w języku niemieckim gazety południowo-amerykańskie, informujące o postępach emigracyi. Po rossyjsku koloniści charkowscy mówią tak źle, że zrozumieć ich nie można, chociaż ich przodkowie przed stu z górą laty przybyli z Niemiec“.

Ogłoszono, iż ogólne wydatki skarbu państwa na wystawę w Niżnym Nowogrodzie wynoszą 8,800.000 rubli po odtrąceniu wartości budynków, które pozostaną na gruncie i urządzeń, mających na celu uzdrowotnienie Niżnego Nowogrodu. Z opłaty za wejścia na plac wystawy 600.000 gości przewidywany jest dochód w sumie 120.000 rubli. Ogólna suma wydatków bieżących obliczana jest na 6,230.000 rubli. Suma ta w całości pokrytą będzie przez spotęgowane dochody skarbowych kolei, przewożących gości na wystawę.

Na międzynarodowy zjazd rolniczy w Budapeszcie, który ma się odbyć 29 września, wyznaczyło ministerstwo skarbu jako delegatów Kapterewa i Kowalewskiego, a ministerstwo rolnictwa Timirazjewa.

---

## Sprawa kreteńska.

**Według ostatnich wiadomości** telegraficznych, ambasadorowie w **Konstantynopolu** przedłożyli Porcie projekt reform, zaprowadzić się mających na Krecie. Stało się to po dłuższej wspólnej konferencyi ambasadorów, na której podniesiono pojednawcze stanowisko sułtana w obec Krety. Według dziennika ateńskiego *Asty*, miała już nawet Porta zawiadomić ambasadora rossyjskiego, iż przyjmuje propozycye mocarstw z wyjątkiem punktu o sądownictwie. Treść tych propozycyj w ogóle nie jest dotąd znaną; to tylko pewna, iż obejmować one mają szeroką autonomię dla Krety. *Biuro Reutera* donosi, iż zachodzi obawa, czy Kreteńczycy nie odrzucą planu reformy z powodu niedostatecznej rękojmi jej przeprowadzenia; według zaś informacyj *Agencyi Havasa*, pauuje w Atenach

---

71

# MOGIŁA NA MONTMARTRE.

*Szczegóły zgonu Juliusza Słowackiego na podstawie nieznanych materyałów.*

(Dokończenie)

IV.

Formalności zakupu grobu na wieczność dopełnił Jan Ludwik Millet i jego też nazwisko w akcie tym ujawnione. Był to portier domu przy ulicy Ponthieu, w którym Słowacki mieszkał. Poeta w listach wspomina go często sympatycznie, a w przypisku do listu ostatniego, w którym o testamencie swoim donosi, prosi bardzo, ażeby nie był zapomniany Millet, portier, który spał przy nim i po bratersku mu służył.

W odpisie urzędowym podajemy tu po raz pierwszy kopię dosłowną rzeczonego aktu i związanych ze zgonem poety dokumentów cmentarnych:

Ville de Paris<br>Direction des<br>Affaires Municipales<br>2 Division<br>2 Bureau<br>Service des Cimetières<br>Bon de concession perpetuelle<br>Nr. 136.

Republique Française<br>Liberte, Egalite, Fraternite.<br>Préfecture de la Seine<br>Duplicata de bon de concession.

Il est accordé une concession de deux metres de terrain dans le Cimetiere du Nord à Mr. Jean Louis Millet, demeurant Rue de Ponthieu, 24, pour y fonder la sepulture particuliere et perpetuelle de Mr. Jules Słowacki, décédé le 3 Avril 1849, sus dite demense.

Le Chef du Bureau: signe: Lecomte<br>Inscrit à la caisse sous le Nr. 1185<br>Le Caissier: signé: Benoit.

Paris, le 6 Avril 1849<br>Le Préfet de la Seine<br>Signé: Berger.

Vu:<br>Pr. Le Directeur des affaires municipales<br>Le Chef du Bureau

Pour copie certifiee conforme à l'original depose dans les Archives du Bureau de la Conservation du Cimetière du Nord.

Paris, le 27 Juillet 1893.<br>Le Conservateur.<br>(podpis nieczytelny).

Świadectwo cmentarne określa dokładniej położenie grobu:

Cimetières de la Ville de Paris.<br>Situation De Sepulture ou Certificat d' Inhumation.

Republique Française<br>Liberte, Egalite, Fraternité.<br>Cimetiere du Nord.

Le Conservateur soussigné certifie, que le corps de M. Słowacki a eté inhume et placé en concession perpetuelle, 7-e Divsion, 1-e Ligne, Numero 16, Avenue des carrieres.

Oprócz powyższych dokumentów, urzędowego poświadczenia faktu śmierci dostarczają księgi stanu cywilnego i właściwej parafii. Aktu zejścia jednak nie ma w księgach, ocalonych od pożarów komuny i przechowywanych w archiwach sądowych. Znajduje się on w archiwach miasta, gdzie przechowują dokumenta zebrane przez tak zwaną: „Commission de reconstitution des actes de l'Etat civil“.

Oto treść dosłowna tego aktu, w którym Słowacki nazwany jest „rentierem“ a jego miasto rodzinne Krzemieniec przechrzczono na: Kozenwenice.

Słowacki Jules.

Préfecture du Departament de la Seine.<br>Extrait des minutes des Actes de Décès, reconstitués en vertu de la loi du 12 Février, 1872.

1er Arrondissement de Paris. Année 1849.

L'an mil huit cent quarente-neuf, le trois Avril est décédé a Paris, rue de Ponthieu, 30, premier arrondissement Jules Słowacki, rentier, ágé de trente-neuf ans, né a Kozenwenice (Pologne) celibataire.

Le membre de la Commission<br>Signe:<br>Delacourtie.

Pour expedition conforme<br>Paris le vingt trois avril, mil huit cent quatre vingt douze.

Le secrétaire général de la Préfecture<br>Pour le secrétaire General<br>Le conseiller de Préfecture Delegué<br>(podpis nieczytelny)

(Miejsce pieczęci)

Świadectwo z parafii Saint Philippe du Roule zawiera wzmiankę o wystawieniu ciała oraz nazwiska dwóch świadków, urzędników kościelnych.

†

Diocese de Paris — Paroisse Sain-Philippe du Roule

Convoi 9me classe.

Ce jeudi cinq Avril mil huit cent quarente — neuf a été presente en cette eglise le corps de Jules Słowacki, agé de trente neuf ans, décédé rue de Ponthieu, 24.

Temoins: Etienne Marie Verne et Claude Dard, tous deux employés de cette eglise, lesquels ont signe avec nous.

Madelaine, Vicaire,<br>Verne, Dard.

Pour copie conforme delivré ce 12 Mai 1892<br>J. A. Chauliac<br>(Miejsce pieczęci). 2d Vicaire

. . . . . . . . . . . . . . . .

Te są dokumenty urzędowe, związane ze zgonem Słowackiego na ziemi francuskiej.

Czterdziesty siódmy rok upływa od chwili, gdy złożono w jej łonie śmiertelne szczątki wielkiego poety. A na cmentarzu krzemienieckim, gdzie spoczya rodzina Juliusza, nauczyciele i uczniowie sławnego liceum, błyszczy pomnik Słowackiego, który ku czci jego wystawili obywatele tego miasta, pomnik, co żadnych zwłok nie kryje.... Nie przeznaczonem mu było spać pod cieniem tej czeremchy, która zasłania grób babuni — tylko z pod walącej się w gruzy mogiły na Montmartre duch jego spogląda na gród rodzinny, na górę zamkową, macierzanką i drobnemi kwiatkami zasłaną, na szare i fantastyczne ruiny starego zamczyska, na wspaniałe mury licealne i na błyszczące zdala kopuły cerkwi i kościołów....

. . . . . . . . . . . . . . . .

*Leopold Méyet.*

powszechna opinia, iż Kreteńczycy zgodzą się ostatecznie na poczynione ustępstwa. Do przyjęcia ustępstw nakłaniają Kreteńczyków usilnie konsulowie w Kanei, a w tym samym duchu działać ma także gabinet grecki, który wprost nie jest w stanie zapanować nad ruchem, jaki się objawia w kraju na rzecz Kreteńczyków.

O tem usposobieniu, jakie zapanowało w Atenach, można sobie wyrobić pojęcie, ze szczegółowego sprawozdania o omawianym już niejednokrotnie odjeździe oficerów greckich na Kretę. W sprawozdaniu tem znajdujemy następujący ustęp:

Już na dwa tygodnie przed tym odjazdem udało się potajemnie na Kretę czterech młodych oficerów, należących do wybitnych rodzin ateńskich, a między nimi syn adjutanta królewskiego, Vassosa. Niebawem też dojrzał projekt wysłania większej liczby oficerów i podoficerów na Kretę. Uczestników wyprawy wybrano z całego korpusu oficerskiego w Atenach, a każdy z oficerów dołożył ze swej kieszeni na koszta, lub zbierał składki w bliskich sobie kołach. Tylko imiona wybranych zachowano w największej tajemnicy. Rząd wiedział więc o samym fakcie, nie znając jednak ani osób, ani drogi, jaką oficerowie udać się mieli; statek strażniczy „Kissa“ musiał pilnować wybrzeża Attyki dzień i noc. Równocześnie otrzymał jeden z młodych komisarzy policyi, były oficer, polecenie, aby czuwał nad wszelkiemi zebraniami oficerskiemi. Komisarza tego pozyskali jednak oficerowie bardzo szybko dla swych planów, tak, że tenże zdawał swej władzy bardzo niedokładne i sprzeczne raporta, aż wreszcie i sam na Kretę umknął. W ten sposób zdołali zbiegowie dostać się wraz z całem uzbrojeniem i zapasami amunicyi, naładowanymi na wozy, do pobliskiej stacyi kolei peloponeskiej, którą udali się aż w okolice Koryntu. W ostatniej chwili otrzymał rząd pewne wskazówki, w skutek czego otrzymał cały personal policyjny w Megarze rozkaz udania się na dworzec dla schwytania zbiegów W chwili jednak gdy policya tamże nadeszła, przejechał właśnie umyślny pociąg, wiozący oficerów, nie zatrzymując się na stacyi. W skutek tego oczekiwał silny posterunek policyi na stacyi w Koryncie. Lecz do tej stacyi pociąg nie doszedł wcale, gdyż wysadził podróżnych przed samym Koryntem, zkąd natychmiast udali się na pobliskie wybrzeże i wsiedli na oczekujący parowiec.

Według ostatnich wiadomości, powstańcy zagrażają poważnie stolicy Krety, Kanei. Miasto to, okolone kilku warowniami systemu tureckiego, ma port niewielki i nie głęboki, w bliskiej jednak przystani Suda największe okręty mogą zarzucić kotwicę. Szkół greckich jest w Kanei dziesięć męskich i jedna dla dziewcząt, a nadto jedna wielka turecka z 28 nauczycielami i 600 uczniami. Świątyń chrześciańskich jest trzy, meczetów dwanaście. Na przedmieściu, pełnem wil, zwanem Chaleppą, mieszkają dostojnicy miejscy, oraz ciało konsularne. Reprezentowane są tutaj Anglia, Austro-Węgry, Francya, Grecya, Włochy, Portugalia, Rossya, Szwecya i Norwegia. W tureckim języku wychodzi w Kanei dziennik *Jutibach*, po turecku i grecku *Kiryd*, urzędowy organ wilajetu. Ciekawą jest kolonia arabska, znajdująca się na wschodniej stronie miasta w pobliżu twierdzy tureckiej; liczy ona 3500 dusz, a składa się przeważnie z marynarzy i tragarzy. Przesiedlono ich tutaj przed 40 laty z północnej Afryki; Arabowie ci zachowali dotąd w czystości swoje obyczaje i zwyczaje.

Według autentycznych doniesień, siły powstańcze w zachodniej części Krety wynoszą 9.000 zbrojnych pieszych, a nadto operuje oddział kawaleryi w 400 koni i 6 dział. We wschodniej części jest dotąd tylko 2.000 zbrojnych.

# KRONIKA

*Lwów, 25 sierpnia.*

— **Uniwersytet lwowski** ogłosił program wykładów na nadchodzące półrocze zimowe 1896–97, oraz sprawozdanie za półrocze ubiegłe. W ubiegłem półroczu letniem liczył uniwersytet 1345 słuchaczów zwyczajnych, a to 252 teologów, 924 prawników, 87 medyków, 82 filozofów i 115 nadzwyczajnych słuchaczów, na którą to liczbę złożyło się 52 teologów, 23 prawników, 23 farmaceutów i 17 filozofów. Z ogólnej cyfry 1460 słuchaczów było 1405 urodzonych w Galicyi, 55 zaś obcokrajowców, a wedle narodowości było 1023 Polaków, 430 Rusinów, 4 Niemców, Włochów i 2 Bułgarów (jeden prawnik i jeden filozof). Katolików było łacińskiego obrządku 716, greckiego 443, prawosławny 1, ormiańskiego 11, ewangelików 5, żydów 284. Całe czesne opłacało 942 słuchaczów, połowę 134, a uwalnonych od opłat było 384. Na przyszłe półrocze rektorem obrany ks. dr. Józef Komarnicki, prorektorem dr. Oswald Balcrr, dziekanami zaś na teologii ks. dr. Józef Bilczewski, na prawie dr. Gustaw Roszkowski i na filozofii dr. Oskar Fabian. Wydział medyczny otwarty w r. 1894 zorganizuje się w jesieni b. r. Wydział teologiczny liczy 6 profesorów zwyczajnych, 1 nadzwyczajnego, docenta, nauczyciela i 2 adjunktów. W najbliższem półroczu nie będzie wykładów prawa kościelnego i pedagogii, tudzież historyi kościelnej. Wydział prawniczy liczy 13 profesorów zwyczajnych, 3 nadzwyczajnych, 1 honorowego w osobie dr. Michała Bobrzyńskiego i 4 docentów prywatnych. Na tym wydziale nieobsadzoną będzie tylko zwyczajna katedra austryackiego prawa skarbowego. Wydział lekarski liczy z świeżo zamianowanymi 4 profesorów zwyczajnych i 1 nadzwyczajnego. Wydział filozoficzny liczy 15 profesorów zwyczajnych, 10 nadzwyczajnych, 2 tytularnych, 12 docentów prywatnych i 3 nauczycieli. Uniwersytecką biblioteką i zbiorem numizmatów kieruje dr. Aleksander Semkowicz; na wydziale prawnym zapowiedzieli seminarya i proseminarya profesorowie dr. Tadeusz Pilat, dr. August Balasitza, dr. Oswald Balcer, dr. Władysław Ochenkowski i dr. Stanisław Głąbiński, na wydziale filozoficznym prowadzić będzie seminaryum historyi austryackiej dr. Izydor Szaraniewicz, filologii greckiej dr. Ludwik Ćwikliński, filologii łacińskiej dr. Bronisław Kruczkiewicz, a proseminarya odwrotnie greckie dr. Kruczkiewicz, łacińskie zaś dr. Ćwikliński, filologii polskiej dr. Roman Pilat, germanistyczne po niemiecku dr. Ryszard Werner, matematyczne niższe i wyższe dr. Józef Puzyna, gabinetem archeologicznym zawiaduje dr. Ludwik Ćwikliński, zakładem fizycznym, stacyą spostrzeżeń meteorologicznych, zbiorem przyrządów, biblioteką podręczną, pracownią fizyczną i warstatem mechanicznym dr. Ignacy Zakrzewski, laboratoryum chemicznem, zbiorem przyrządów i preparatów dr. Bronisław Radziszewski, gabinetem mineralogicznym, geologicznym i geognostycznym; dr. Emil Dunikowski, gabinetem botanicznym, ogrodem botanicznym i zakładem kształcenia ogrodników dr. Teofil Ciesielki, gabinetem zoologicznym i pracownią dr. Benedykt Dybowski, zakładem anatomicznym porównawczym dr. Józef Nusbaum, gabinetem geograficznym dr. Antoni Reman, zakładem anatomii opisowej, zakładem histologicznym i embrjologicznym doktor Henryk Kadyi, zakładem fizyologicznym dr. Adolf Bek i zakładem farmakognostycznym dr. Władysław Niemiłowicz. Zbiory i zakłady uniwersyteckie są otwarte dla każdego, kto tylko po informacye się zgłosi.

Na wydziale teologicznym w przyszłem półroczu słuchać będą słuchacze ogółem 67 godzin wykładów łacińskich, 16 polskich i 16 ruskich, na wydziale prawnym 88 polskich i 15 ruskich, na wydziale medycznym są same polskie wykłady, a na wydziale filozoficznym będzie 231 godzin polskich, 9 ruskich i 8 niemieckich. Profesor Niemiec jest jeden, a z Rusinów: dr. Kolesa i dr. Gruszewski na filozofii, dr. Stebelski, dr. Doliński i dr. Dobrjański na prawie i księża greckiego obrządku na teologii.

— **Szlachectwo.** *Czas* dowiaduje się, że dr. Leon Halban, profesor medycyny sądowej w Uniwersytecie Jagiellońskim, przy przejściu w stan spoczynku, otrzymał szlachectwo.

— **Konkurs** na kilka posad praktykantów konceptowych, z adjutum 500 *zł.* rozpisuje c. k. Prezydyum rządu krajowego na Szląsku, z terminem wnoszenia podań, za pośrednictwem władzy przełożonej do 15 września 1896.

— **Komisya egzaminacyjna** dla nauczycieli szkół ludowych pospolitych w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że egzamina kwalifikacyjne w terminie wrześniowym 1896, dla nauczycieli i nauczycielek rozpoczną się dnia 21 września b. r. o godzinie 8 rano w Samborze.

Podania zaopatrzone w przepisane dokumenty z przebiegiem życia, wykazem przerobionych podręczników i podaniem ostatniej poczty należy wnosić przez okręgowe Rady szkolne do c. k. Komisyi egzaminacyjnej na ręce dyrekcyi c. k. Seminaryum nauczycielskiego w Samborze najpóźniej do 15 września b. r.

— **Teatr zimowy hr. Skarbka** ulega obecnie wewnątrz gruntownej rekonstrukcyi, która nie tak wcześnie ukończoną zostanie, w skutek czego przedstawienia odbywać się będą jeszcze w przez cały wrzesień w teatrze letnim. Rekonstrukcyą kieruje inżynier cywilny p. Niemeksza. Loże trzeciego piętra, z wyjątkiem czterech bocznych przy scenie, będą zniesione, a w miejsce ich utworzone będą amfiteatralnie trzy rzędy krzeseł. Budowane są też nowe piece i zaprowadzane odpowiednie urządzenia w celu ochrony od przewiewów i od wszystkich odorów. Cały front już na ulicy, pod filarami, będzie oszklony, stanowiąc rodzaj wielkiego przedsionku, który w ten sposób przyczyni się niezawodnie do podniesienia temperatury w zimie w sali teatralnej, a przedewszystkiem do ochrony przed przewiewami.

— **Wpisy uczniów** na naukę codzienną w szkole męskiej im. Elżbiety odbywać się będą w dniach 28, 29 i 31 sierpnia b. r. od godz. 9 do 12 przed południem i od 3 do 5 po południu; wpisy zaś uczniów rzemieślniczych na naukę kursu przemysłowego uzupełniającego w tejże szkole odbędą się w czasie między 1 a 15 września b. r.

— **Wpisy uczenic** do szkoły wydziałowej żeńskiej 8 klasowej PP. Benedyktynek orm. we Lwowie, odbędą się w dniach 29, 31 b. m. i 1 września, rano od godziny 9–12, popołudniu od 3–5.

— **Dla weterynarzy.** Z początkiem roku szkolnego 1896–1897 nadane będą cztery wolne stypendya po 300 zł. dla uczniów trzyletniego kursu weterynaryi przy c. i k. wojskowym Instytucie weterynaryjnym w Wiedniu. Należycie udokumentowane podania wnosić należy do 1 września do c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty.

— **Ślub.** W dniu 5 września pobłogosławi ks. kardynał Sembratowicz w swej prywatnej kaplicy w pałacu w Uniowie, związek małżeński między panną Heleną Zubrzycką, córką Rozalii i Teodora Zubrzyckiego, radcy Dworu przy najwyższym Trybunale sprawiedliwości w Wiedniu, a dr. Aleksandrem Kułaczkowskim, urzędnikiem w Ministerstwie spraw wewnętrznych.

— **Stypendya dla leśników.** Komitet c. k. Towarzystwa gosp. galic. ogłasza konkurs na stypendya dla dwóch słuchaczy wydziału leśnego c. k. szkoły głównej ziemiańskiej w Wiedniu w kwocie 400 zł tudzież 50 zł. na koszta podróży tam i napowrót. Ubiegający się o to stypendyum winni: przedłożyć świadectwo egzaminu dojrzałości, otrzymane w gimnazyum lub szkole realnej; dołączyć świadectwo moralności, świadectwo ubóstwa i świadectwo odbytej jednorocznej praktyki lasowej; zobowiązać się formalną deklaracyą, że po ukończeniu nauk wstąpią do państwowej służby lasowej. — Stypendyum udziela się na rok jeden, ewentualnie na lat dwa, t. j. na rok szkolny 1896/97 a ewentualnie i na rok 1897/98. Stypendyści będą obowiązani robić nietylko kollokwia w każdem półroczu i wykazywać się z nich Komitetowi, ale nadto złożyć oba egzamina państwowe teoretyczne, w myśl rozporządzenia c. k. Ministerstwa oświaty i rolnictwa z dnia 6 grudnia 1881 w czasie tamże przepisanym. (Dz. u. p. z roku 1882 nr. 1). Wypłata stypendyum nastąpi w 10 ratach miesięcznych z góry po 40 zł. z kasy c. k. Ministerstwa rolnictwa w Wiedniu za kwitem stosownie ostemplowanym, a przez rektora szkoły głównej potwierdzonym. Oprócz tego otrzyma stypendysta na koszta podróży przy wyjeździe 25 zł. i tyleż przy powrocie. Ponieważ wykłady odbywają się w języku niemieckim, zwraca się uwagę kompetentów na potrzebę gruntownej znajomości tego języka, tak w mowie jak w piśmie. Podania należycie udokumentowane należy odesłać (franco) do Komitetu c. k. Towarzystwa gosp. galic. we Lwowie (ulica Słowackiego l. 8) najdalej do 15 września 1896.

— **Szkoła dykcyi i deklamacyi.** Znany profesor deklamacyi, b. artysta dramatyczny, p. St. Konopka, wróciwszy z podróży artystycznej rozpoczyna kurs w swej koncesyonowanej szkole deklamacyi 8 września przy ulicy Czarnieckiego l. 10. Wpisy od 29 sierpnia od 12–1 i od 3–5 trwają nawet po rozpoczęciu już kursu. Dziś kiedy poprawna dykcya i deklamacya znika niemal zupełnie, młodzi adepci sceny a szczególniej młodzież przysposabiająca się w przyszłości do zawodów publicznych, wymagających wymowy i deklamacyi, powinna korzystać z tej jedynej szkoły. P. Konopka mając za sobą okres 40-letnich studyów i praktyki w kraju i zagranicą włada wypróbowaną metodą. Posługuje się w szkole swej podręcznikiem o deklamacyi i dramaturgii, przez siebie napisanym i wkrótce wyjść w druku mającym, gdyż specyalnego podręcznika dotychczas w polskim języku nie ma.

— **Obywatelstwo honorowe.** *Kraj* donosi: W tych dniach nastąpiło najwyższe zezwolenie na nadanie obywatelstwa honorowego miasta Łucka hr. Feliksowi Czackiemu, w nagrodę zasług, położonych około założenia progimnazyum w Łucku.

— **Lwowska kolonia chłopców** (serya II.) wraca do Lwowa w piątek dnia 28 sierpnia o godz. 2 po południu.

Zarząd wzywa rodziców, ażeby w tym czasie zgłosili się na dworcu kolejowym głównym po swych synów.

— **Samobójstwo.** W własnem mieszkaniu przy ulicy Szeptyckich dziś rano, pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru, w serce skierowanym, 34 letni Władysław Wira, ślusarz kolejowy. Zwłoki odesłano do kostnicy szpitala powszechnego. Powodem samobójstwa miało być złe pożycie małżeńskie.

— **Fałszywe bilety** wstępu na panoramę „Golgoty“, zdeponowano onegdaj na inspekcyi policyjnej. Zarządzono śledztwo w celu wykrycia podrabiaczy tych biletów.

— **Znalezione pieniądze.** W c. k. składzie specyalnych gatunków tytoniu i cygar p. W. Bilińskiego znaleziono pewną kwotę. Właściciel może ją tam odebrać.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie Marya z Dolnych Zygmuntowiczowa, wdowa po oficyale c. k. Namiestnictwa w 72 roku życia.

Wanda z Raciborskich Stobiecka, żona inżyniera krajowego biura melioracyjnego, a siostra przyrodnika dr. Maryana Raciborskiego, znanego w świecie naukowym, w 25 roku życia.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 25 sierpnia godz. 10 rano 1896.

| Dnia | Godz. | Barometr mm. * | Temperatura °C. | Wiatr kierunek | Wiatr siła | Zachmurzenie nieba (0–10) ** |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 24/8 | 2 połud. | 759·80 | +13·0 | NW | 2 | 10 |
| 24/8 | 9 wiecz. | 760·63 | +12·8 | W | 4 | 10 |
| 25/8 | 7 rano | 761·52 | +12·0 | W | 3 | 1 |

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 24 sierpnia do 7 rano dnia 25 sierpnia b. r. była +14·6°C., najniższa +11·0°C.

Opad deszczu wynosił 11·0.

Barometr idzie w górę.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności $\frac{n}{11}$ mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie.

**) 10 całkiem zachmurzone.

— **Pani Antonina Hoffmanowa** znakomita artystka teatru krakowskiego po kilkotygodniowej kuracyi w Baden powróciła do Krakowa. Stan zdrowia znakomitej artystki pozwala wnosić, iż będzie mogła brać udział w nadchodzącym sezonie teatralnym. P. Hoffmannowa ma wystąpić w dwóch dużych rolach: w „Dornweg“, dramacie wystawionym w zeszłym roku w Burgu, w roli pani Welter, oraz w „Marcelle“ W. Sardou.

— **Pożary.** Wielka klęska pożaru dotknęła miasteczko powiatowe Kossów w nocy na piątek 21 b. m. Ogień, widocznie podłożony, wybuchł niemal jednocześnie w trzech domach przy trakcie Manasterskim — i wnet cała część miasta stanęła w płomieniach. Zajął się bowiem naprzód budynek pocztowy, z którego zdołano wprawdzie uratować kasę, ale zresztą wszystkie papiery, księgi, listy, przesyłki i sprzęty poszły na pastwę płomieni. Ekspedytor pocztowy stracił całe swe mienie prywatne w papierach około 600 zł. Potem spłonęła cerkiew do szczętu. Z żydowskiej synagogi pozostały zaledwie szczątki murów. Ogółem spłonęło 96 domów, w części tylko zabezpieczonych, jedna żydówka znalazła śmierć w płomieniach. Dwieście rodzin bez dachu nad głową obozuje na wolnem powietrzu. Komunikacya we wszystkich kierunkach przerwana. Do Kołomyi telegrafowano o nieszczęściu, jakie nawiedziło Kossów, dopiero w piątek przedpołudniem z Pistynia. *Gazeta Kołomyjska* umieszcza następujące opowiadanie naocznego świadka: „Około godziny 2-giej po północy bicie dzwonów, ogromny zgiełk i wrzawa zbudziły mnie z głębokiego snu. Cały dom, w którym mieszkałem, położony u wejścia na gościniec do Kut, nurzał się w krwawym blasku, jakby ze wszystkich stron silnie oświecony bengalskim ogniem. Cała południowa część miasta tonęła w morzu płomieni, kilkadziesiąt słupów czarnego dymu wzbijało się z objętych pożarem domów i łączyło się u góry w jedną olbrzymią kolumnę ognistą, oświeconą krwawo-czerwonym blaskiem łuny. Góra miejska, stanowiąca północną ścianę rynku, oblana światłem promieni, potężniała, rosła, zda się, w oczach, aż dosięgła rozmiarów olbrzymiego gmachu z wielkim ognistym krzyżem na szczycie.

Mieszkańcy płonących domów nie mogli nawet myśleć o ratowaniu mienia, szczęśliwi, że udało się im ujść z życiem. Dopiero nad ranem można było ocenić rozmiary klęski. O godzinie 8 rano pożar ugaszono. Tylko nadludzkim wysiłkom straży salinarnej, tudzież straży ochotniczej, miejscowej i przybyłej z Kut, należy zawdzięczyć, że katastrofa większych nie przybrała rozmiarów.

Wszystko wskazuje, że ogień został podłożony. Nadto władze otrzymały listy anonimowe, zapowiadające jeszcze spalenie sądu, starostwa i reszty miasta. W obec tego przedsięwzięto wszelkie środki ostrożności. Mimo zarządzonych natychmiast starannych poszukiwań, nie udało się dotychczas ująć sprawcy okropnej zbrodni.

Zarząd poczty w Kołomyi wysłał natychmiast do Kossowa dwóch urzędników z potrzebnymi przyrządami, celem przywrócenia przerwanej komunikacyi telegraficznej.“

Dni 21 i 22 b. m. zdaje się były istotnie krytycznymi, ze względu na srożące się w tych dniach pożary. I tak, dnia 21 b. m. około godziny pół do 4 popołudniu wybuchł w Skałacie pożar, który w początkach groził całemu miastu. Dzięki jedynie solidarnemu ratunkowi izraelitów, oraz przewodnictwu niektórych obywateli inteligentnych, którzy z narażeniem mienia i zdrowia nieśli czynną pomoc przy gaszeniu, zlokalizowano pożar, który ograniczył się na zniszczeniu siedmiu budynków. Część nieznaczna asekurowana. Przyczyną, jak zwykle, nieostrożność.

Olbrzymi pożar powstał w sobotę popołudniu w miejscowości Wodniki nad Dniestrem i w krótkim czasie obrócił około 100 budynków mieszkalnych w perzynę, z których zaledwie 10 było ubezpieczonych. Panuje tam obecnie wielka nędza, gdyż wszystkie zapasy zboża spalone.

— **Zmiana własności.** P. Leopold Lityński, znany tutejszy kupiec i przemysłowiec, nabył w tych dniach dobra Glinnik górny w pow. jasielskim od p. Maryi Bączkowskiej.

Majątek Zarzyszcze, w pow. żółkiewskim, nabył od p. Józefa Jasieńskiego p. Władysław Biesiadecki.

— **Zasądzenie.** Tadeusz Reger z Krakowa, zasądzony został w Cieszynie na 6 tygodni więzienia za mowę podburzającą, wypowiedzianą podczas ostatniego bezrobocia w Karwinie.

— **Odznaczenie.** Pomocnik naczelnika ruchu kolei warszawsko-wiedeńskiej, p. Adam Szawłowski, otrzymał w tych dniach nominacyę na kawalera legii honorowej. Zawiadomił zaś go o tem własnoręcznym a bardzo serdecznym listem szef sztabu armii francuskiej, generał de Boisdeffre.

— **Z Wilna** donoszą: Dnia 16 b. m. na jeziorze trockiem towarzystwo, złożone z kilkunastu osób, wracało z kościoła do majątku hr. Tyszkiewicza, lecz wzbierająca w starej łodzi woda wywołała panikę wśród kobiet, następstwem czego było przewrócenie łodzi. Siedm osób utonęło odrazu, dwie dopłynęły do brzegu, trzy wyratowano, w końcu jednego wyciągnięto martwym, bo usiłując ratować żonę, sam poszedł na dno.

— **W Moskwie** wybuchł ubiegłej nocy w muzeum Rumiancewa pożar, który zniszczył zupełnie salę „Panina," a w niej cenną publiczną bibliotekę. Przylegające sale „Rumiancewa" i „Dołgorukiego," w których znajdowały się obfite zbiory, znacznie uszkodzone przez wodę, użytą do gaszenia.

— **Usuwanie się góry.** Z Lucerny w Szwajcaryi donoszą, że miejscowość Kienholz została doszczętnie zniszczona przez usuwającą się górę. Mieszkańcy zdołali wczas umknąć, nie ma więc ofiar w ludziach. Okolica zagrożoną jest przez dalsze usuwanie się gór.

— **Znaczenie brody.** Hebrajczycy wysoko cenili brodę, jako ozdobę twarzy i poczytywali sobie za największą zniewagę, jeżeli jej się kto dotknął. U Rzymian dzień, w którym młodzieniec golił się po raz pierwszy, obchodzony był nader uroczyście. Neron poświęcił Jowiszowi kapitolińskiemu pierwsze włosy, zdjęte brzytwą ze swojej twarzy, zamykając je w złotej szkatułce wysadzanej perłami. U Normandów zapuszczenie brody oznaczało żałobę i niedolę. Wilhelm Zdobywca, opanowawszy Anglię, kazał mieszkańcom golić brody, niektórzy z nich woleli kraj opuścić, niż pozbawić się tyle cenionej ozdoby. U Kwadów nie wolno było młodzieńcowi się golić, dopóki nie zabił nieprzyjaciela. Był czas, kiedy na znak żałoby i szacunku dla nieboszczyka, złocono sobie brody. W średnich wiekach istniał zwyczaj, że monarchowie przytwierdzając pieczęć, kładli w miękki wosk trzy włosy z brody, aby nadać przez to wielką wagę dokumentowi.

Dawni królowie francuzcy niezmiernie dbali o piękną brodę, trefili ją i przetykali złotemi nićmi. Na starych płaskorzeźbach perskich i asyryjskich widzimy monarchów z długiemi brodami, kunsztownie ufryzowanemi. Poddani naśladowali ich pod tym względem, niewolnikom tylko nie wolno było mieć zarostu. U Egipcyan broda była godłem władzy najwyższej, nosili ją wyłącznie królowie, kształt jej był kwadratowy, rozmiary nader małe. Nawet królowa Haka wyobrażaną jest na pomnikach z brodą, naturalnie przylepioną. Starożytni Grecy dopiero od czasów Aleksandra Wielkiego zaczęli golić brody, tylko filozofowie nie poddawali się tej modzie. Tak samo było w Rzymie. Muzułmanie brodę uważają za świętość, gdyż Mahomet ją nosił. Pierwszym obowiązkiem gościnności u Turków jest namaszczenie brody gości wonnościami. Maurowie podczas składania przysięgi trzymają się za brodę dla nadania przysiędze większej wagi. U niektórych narodów wschodnich powitanie polega na ucałowaniu brody.

— **Tępienie ptactwa.** Niemiecki związek ochrony ptactwa ogłosił dane statystyczne o tępieniu ptactwa. Okazuje się z nich, że jeden tylko z handlarzy londyńskich, dostarczających piór na rozmaite targi europejskie, otrzymał w ciągu roku 400.000 kolibrów i 6000 ptaków wschodnio indyjskich. Inny handlarz londyński w jednym transporcie otrzymał 32.000 zabitych kolibrów, 80.000 ptaków wodnych i 800.000 par papug. W pewnej sali licytacyjnej w Londynie w ciągu czterech miesięcy sprzedano 404.465 ptaków wschodnio-indyjskich i brazylijskich, oraz 356.389 skór ptaków indyjskich. Anglia sprowadza rocznie przeszło za dziesięć milionów dolarów ptaków i piór ptasich. Pewien dostawca amerykański sprzedaje rocznie 300.000 skór ptasich, przeznaczonych na kapelusze damskie, a jeden z zakładów kuśnierskich w New-Yorku przerabia rocznie 700.000 skór ptasich. Anglia i Francya w ciągu ostatniego roku sprowadziły 1,600.000 skór ptasich. W ciągu ostatniego sezonu import samych kolibrów do Francyi wyniósł milion! Pewna firma paryzka z małego okręgu Long-Island pod Newkiem w ciągu czterech miesięcy otrzymała 70.000 ptaków. Inna firma paryzka sprowadza przecięciowo rocznie z Afryki 100.000 ptaków. Na przylądku Rod pod kierunkiem jednego tylko agenta zabito 40.000 sztuk jaskółek morskich i ptactwo to z okolicy tej zginęło zupełnie. W Japonii prasa nawołuje rząd do opieki nad ptactwem. Gazeta *Japon Weekly Mail* skarzy się, iż mieszkanki Europy potrzebują do swych ozdób najpożyteczniejszych i najpiękniejszych ptaków Japonii. „Tego rodzaju chętka strojenia się — pisze wspomniana gazeta — nietylko wyrządza wielką krzywdę naszej ojczyźnie, lecz nadto przynosi ujmę cywilizacyi europejskiej". — W departamencie ujść Rodanu wzdłuż brzegów są ustawiane przyrządy z drutów, połączone z bateryami elektrycznemi. Jaskółki, powracające z Afryki, zmęczone podróżą morską siadają na drutach i padają bez życia na ziemię; takie ptactwo zbierają w wielkie kosze i wysyłają do Paryża. We Włoszech tępienie ptactwa odbywa się na wielką skalę. W Breszcie w ciągu października 1895 r. sprzedano na targach 473.792 sztuki ptactwa wędrownego. Z Egiptu w ciągu marca ubiegłego roku wysłano przez Niemcy do Londynu 246.000 sztuk przepiórek. Do tej pory transporty te wysyłano przez Francyę.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Stypendyum** z fundacyi Siemianowskich, przeznaczone dla uczniów malarstwa i miedziorytnictwa w kwocie 800 zł., nadał Wydział krajowy p. Okoniowi, ukończonemu uczniowi szkoły sztuk pięknych w Krakowie.

**Pomnik Chopina.** Z Warszawy donoszą: Popiersie Chopina ma być wzniesione na ulicy, noszącej nazwę nieśmiertelnego mistrza. Podanie do władzy o pozwolenie uskutecznienia projektu, złożyło warszawskie towarzystwo łyżwiarskie za inicyatywą grona wielbicieli genialnego muzyka.

**Leibnitz-Lubieniecki.** Słynny uczony i filozof XVII. stulecia Gotfryd br. Leibnitz (1646—1716) pochodził z rodziny polskiej. Potwierdzające polskie pochodzenie jego dowody i argumenta, zbiera i przedstawia w liście do *Kraju* Jan hr. Lubieniecki z Ponar, w sposób następujący: „Uczeni nasi: Gołuchowski, Trentowski, Libelt, Kraszewski, oraz Folkierski w swem dziele „Rachunek różniczkowy" i inni, stanowczo Leibnitza nazywają Lubienieckim. *Biblioteka Warszawska* jeszcze w r. 1850 zamieściła artykuł, wywodzący słynnego filozofa od jednego z Lubienieckich, którzy dla swych aryańskich wierzeń zmuszeni byli do ustąpienia z ojczyzny, lub też dobrowolnie osiedlali się w Niemczech i Holandyi, a nazwisko swoje polskie Lubienieckich na Leibnitz zniemczyli. J. I. Kraszewski w liście, pisanym do *Kuryera Warszawskiego* z Magdeburga, r. 1884, mówi: „Pochodzenie polskie Leibnitza jest faktem od dawna stwierdzonym, gdyż w swojej notatce bibliograficznej on sam ten fakt zamieścił; pochodził on z rodziny Lubienieckich, która po wyjściu z kraju z przyczyn niezależnych, wydała kilku ludzi znakomitych, pisarzy i artystów, znanego malarza i rytownika i t. d. i t. d.; że Leibnitz pochodzi z rodziny polskiej Lubienieckich, o tem nie wątpimy dotychczas i wątpliwość zdaje się nawet niemożebną, kiedy faktem jest, że on sam do polskiego pochodzenia się przyznawał, lecz charakterystyczną i godną uznania jest rzeczą, iż Niemcy sami, wyjątkowo tym razem, starają się wykazać polskie pochodzenie myśliciela, który jest ich chlubą narodową...." Władysław Sabowski w szeregu artykułów, zatytułowanych „Leibnitz vel Lubieniecki" w *Kuryerze Warszawskim* z r. 1884, mówi o pochodzeniu Leibnitza od rodziny Lubienieckich; w sprawie tej zabrał głos dr. Strnve i znany heraldyk Ad. Amilkar Kosiński. W tymże roku w nr. 262 *Kuryera*, na zasadzie dokumentów z mego rodzinnego archiwum, oraz na tradycyi ustnej i pismiennej, w rodzie moim się przechowujących, starałem się dowieść polskiego z rodziny mojej pochodzenia Leibnitza. Najważniejszym wszakże sędzią swego pochodzenia polskiego jest sam Leibnitz, który we własnoręcznej autobiografii pisze te pamiętne słowa: *Leibnitiorum sive Lubeneccziorum, nomen Slavonicum, familia in Polonia*.... i t. d. Nie dosyć na tem, są inne jego polskiego pochodzenia dowody. Wiadomo, że Leibnitz był przychylnie usposobiony dla cara Piotra Wielkiego i podczas ich spotkania się w Torgau, gdy Piotr W. zagadnął myśliciela o jego poglądy na przyszłość Rossyi, Leibnitz, według własnego swego świadectwa, wyrzekł: „Obaj początek mamy wspólny, obaj jesteśmy Słowianie; ty, Najjaśniejszy Panie, zdobyłeś na barbarzyństwie największe na świecie cesarstwo; ja zaś przez naukę ufundowałem niemniej rozległe królestwo. Obaj jesteśmy inicyatorami wieków nowych; obaj pochodzimy z tej rasy, której przeznaczenia nikt jeszcze przewidzieć nie może...." W innem miejscu Foucher de Coreil (*Oeuvre de Leibnitz Paris, 1862*), przytacza co następuje: „Rozgoryczony niewdzięcznością Lipska Leibnitz, powiada wyraźnie *que l' Allemange soit moins fiere: ce n'est pas un genie exclusivement allemand, que j'apportais en naissant: c'etait le genie de la race Slave, qui s'eveillait en moi dans la patrie de scolastique*". Nietylko uczeni nasi, archiwa rodzinne mego domu, zeznania samego wielkiego filozofa, ale francuscy i niemieccy wydawcy dzieł Leibnitza, jak: Onno Klopp, Foucher de Coreil, Achner i inni dostarczają materyałów do wykazania polskiego z rodziny Lubienieckich pochodzenia Leibnitza. Kosiński wspomina, iż Leibnitz, starając się o tytuł baronowski, udowodnił swoje stare szlacheckie polskie pochodzenie i sam wywodził się od rodziny Lubienieckich, i żądany tytuł otrzymał w r. 1711 od cesarza Karola VI."

**Repertoar teatru** hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera, w teatrze letnim:

Dziś, we wtorek „Baron cygański", operetka w 3 aktach Straussa.

Jutro, we środę po raz drugi „Stary mąż", komedya w 5 aktach Józefa Korzeniowskiego z p. Chmielińskim w roli tytułowej.

We czwartek „Nitouche", operetka w 4 aktach Hervego.

W piątek (wznowienie) „Pojęcia pani Aubray", komedya w 4 aktach Aleksandra Dumasa (syna).

W sobotę „Dzwony z Corneville" operetka w 4 aktach R. Planqueta.

## LISTY Z BERLINA.

### XII.

### („K A I R").

Gdy z głównej restauracyi wystawowej zechcemy się dostać na dworzec, z któregobyśmy mogli wrócić koleją do miasta, musimy przejść szeregiem piwiarń, cukierń i różnych *etablissements*, pomiędzy którymi prym dzierży fabryka czekolady Hildebrandta. Obok namiotów i baraków antiepidemicznych, obok pawilonu szkół i instytucyj dobroczynnych przesuwamy się krużgankiem prawym *Wandelhalle* pawilonu głównego, póki nie wstąpimy na długi most drewniany, kryty, prowadzący do stacyi. Nie trzeba jednak myśleć, by tym mostem można dojść prosto do celu. Spojrzysz w lewo — wabią cię liczne piwiarnie i jadłodajnie nieudanego „Bieguna północnego" (*Nordpol*); spojrzysz w prawo — olśniewa wzrok twój widok wschodu, „Kairu".

Dla krótkości przezwano przestrzeń 36.000 m., zabudowaną staroegipskiemi świątyniami, średniowiecznymi bazarami, meczetami i bramami, wreszcie nowożytnemi willami i restauracyami, — Kairem. Naturalnie tak samo, jak „stary Berlin" nie oddaje wiernie dawnego Berlina, różni się „Kair" od Kaira. Trudno jednak mimoto nie przyznać, że najpiękniejszy to i najpowabniejszy zakątek całej wystawy berlińskiej. Szczególny czar owłada widzem, gdy po schodach obrębionych szeregiem sfinksów, zstępuje do „Kairu". Odrazu przenosi się w świat inny, odmienny tak, jak i jego mieszkańcy, których tłumy wałęsają się tu po wąskich uliczkach, handlują po bazarach, produkują się na arenie, grają po teatrach i żebrzą po placach. Gdyby nie Ezbekye, t. j. przedmieście kairskie, przypominające Europę domkami włoskimi i cząstką hotelu Shephearda, gdyby nie *Wiener Cafe* i mnogie restauracye berlińskie, wrażenie byłoby niezamąconem. Ale cóż? — Berlińczykowi trudno nie być niesmacznym! Nauczyli go Curtius rozumienia piękności świątyń greckich, Lepsius egipskich, ale nie nauczyli go unikania niestosowności.

By jak najmniej spotkać się z niedowarzonymi pomysłami berlińskich traktyerników, wpadamy z Ezbekye do bazaru Hana el-Halilego, który wprawdzie w rzeczywistości nie prowadzi na ulicę Sakkarije (Cukrownieczą), ale sam dość wiernie jest odtworzony. Pełno w bazarze przekupniów; wszyscy zapraszają ustami europejskich tłómaczy do sklepików, w których wyrabiają w oczach przechodnia swe towary. Robią więc charakterystyczne, nosate pantofle, szyją dywany sukienne, lepią na toczydłach kullechy i doraki, t. zn. rodzaj dzbanów i karafek z szarej, dziurkowatej gliny. W narożniku rozłożył się ze świecidełkami jubiler arabski. Naprzeciw bramy bazaru zaprasza wstrętny murzyn z brzydszą jeszcze córą do swej kahwy (kawiarni) — nie radzę do niej wstępować. Na prawo parę sklepów podrzędniejszych, pracownia wyrabiacza rogoży, oryginalny, krągły budynek zakratowany, mieszczący w sobie studnię i parę kramów.

Po lewej stronie rozsiadł się meczet El-Mua-jad o dwu wspaniałych minaretach. Wchodzi się przez wspaniałą bramę w najlepszym stylu arabskim do przedsionka o kształcie listka koniczynowego z bogato zdobnem sklepieniem. Część tylko nawy głównej odbudowano, resztę zastąpiono djoramą. Nie będę się wdawał w opis wnętrza, bo usłyszawszy, że za przyjrzenie się modłom, jakie odprawiają muzułmanie, każą tu płacić, wymykam się czemprędzej ciasną uliczką Darb el Osmar, oburzony podobną profanacyą nabożeństwa. Uliczką tą dostajemy się do starej bramy miejskiej Bab es-Luweleh, zwanej też el-Mutawelli (brama panującego świętego), owianą tchnieniem mnóstwa oryentalnych legend i wierzeń. W „Kairze" nadano jej przeznaczenie praktyczne — stanowi tu tak samo wstęp do areny, jak u przeciwnego końca Sukkarija Bab el-Azhar, oddzielona od onej szeregiem bud, kramów i kawiarń egipskich.

U bramy el-Azhar zaczyna się Suk en-Nabhasyn (bazar kotlarski); ztąd przywożą turyści do Europy owe wielkie miedziane kałamarze, upstrzone arabeskami. W „Kairze" mamy tylko jednego kotlarza (*nabhas*), Ibrahima Mussalego, u którego nie brak opisanych kałamarzy. Obok niego zajęli inne kramy handlarze wonności, starożytności, dywanów i innych wyrobów wschodu. Kto chce wmówić w siebie, że widział harem, niech przez małą furtkę obok trafiki wstąpi na podwórzec arabski, na którym trzepią dywany. Przez kraty może przyjrzeć się zawoalowanej damie, siedzącej przy nargilu w bogato przystrojonym pokoju. Ciekawość tę w Egipcie przypłaciłby drogo! Przed haremem obok piwiarni Gorffa rozdziela się Suk en-Nabhasyn na dwie ulice: Gamelije (bazar wielbłądzi) i Abd-el-Radman. Róg obojga zajmuje wspaniała studnia (*sebil*) Abderrachman Kichja, dźwigająca na swym prostokątnym stropie rodzaj klatki o dwu dachach t. j. szkołę arabską (*kuttab*). Tu na tej wysokości udziela *fikih* (nauczyciel) początków nauki i koranu chłopakom siedzącym dokoła w kuczki. Na dole u studni biedny fellah zawodzi smętnie na długiej, trzcinowej fujarze, wyglądając, ażali miedź jaka nie potoczy się mu na podołek. Ale niebezpieczna to rzecz okazywać w „Kairze" współczucie. Ledwie spostrzegą wałęsające się ulicami kwieciarki kairskie twą hojność, opadną cię ich postacie, zakutane w ciemne płachty, z których ledwie oczy ogniste wyglądają, i łamaną niemieczczyzną poczną narzucać się ze swymi zwiędłymi różami. W ogóle żebractwa w „Kairze" zadużo, a natarczywość kramarzy też nie pozwala spokojnie przypatrzyć się stylowym budynkom ulic odtworzonych. Zbyt często przypomina się Kaźmierz lub Zarwanica.

Uciekając przed natarczywą gawiedzią, wpadamy do kawiarni arabskiej, zapowiadającej produkcyę słynnego „tańca brzucha". Dowodzi on wielkiego wykształcenia mięśni, ale z natury rzeczy zbyt ograniczony w ruchach grzeszy monotonią, a w samym pomyśle już jest monstrualnym. A towarzysząca mu muzyka piszczałek, bębna i kastaniet, cóż to za monotonia! Uciekamy już po pierwszej produkcyi, wykonanej przez najlepszą tancerkę — prawe dziecko Egiptu. O ileż gorszymi muszą być numery następne, powierzone żydówkom marokańskim i stambulskim!

Ale arena nagradza sowicie zawód, doznany w kawiarni. Na tle miniaturowej piramidy 30-metrowej Cheopsa (rzeczywista ma 137 m. wysokości), pod bokiem osady El Kafr, dokazują prawdziwi synowie puszczy libijskiej cudów zręczności na chyżych, jak piorun, rumakach. Pod rozmaitymi tytułami, jak napad beduinów, zabawy weselne i t. d., obiegają arenę nachyleni wraz z koniem pod takim kątem, że zdają się muskać ziemię, a chyżości biegu nie może oko nadążyć. Zaciekawia też widza pochód weselny, z zachowaniem zwyczajowego rytuału, w którym bierze udział różnobarwna ludność kairska niemal w komplecie. Baczny spostrzegacz zauważy wśród domieszek murzyńskich, pierwiastki staroegipskie tego obrzędu w pierwotnej niemal czystości. Wogóle można powiedzieć, że bez tej areny brakłoby „Kairowi" komentarza odpowiedniego. Osiołki i wielbłądy po skończeniu przedstawienia na arenie grupują się wraz ze swymi stróżami pod piramidą, by brać na swe grzbiety Niemki, żądne emocyonującej jazdy na zwierzęciu pędzonem do umęczenia przez egipskich pauprów.

Piramida Cheopsa ze swego szczytu, na który można się wdrapywać, albo windować, przedstawia piękny widok na cały plac wystawy; we wnętrzu zaś mieści komory z mumiami. Od piramidy zwracając się w lewo natrafiamy na staroegipskie grobowce, które z Kairem tyle mają wspólnego, co i owa piramida, lub dalsze budynki i sceny. Gaik palmowy nad Nilem pozwala nam przyjrzeć się żywotowi nadrzecznemu. Smukłe flamingi, ibisy i niezgrabne pelikany przechadzają się po płytkich nurtach nilowej imitacyi. Beduini rozbili namioty po drugiej stronie rzeki, zamykając w nich swe rodziny. Pilni rolnicy nawadniają role. Oto dwaj krajowcy czerpią za pomocą *szadufu*, kubek w kubek podobnego do naszego żórawia, wody z Nilu i kubły wylewają na piachy, nienawiedzone błogosławionym wylewem. To pierwotna jeszcze metoda nawadniania. Obok niej widzimy inną, używaną na równinach deltowych, bardziej pomysłową, podobną do maszyn, używanych przy oczyszczaniu koryt rzecznych z namułu. Mamy mianowicie przed sobą koło młyńskie, na które nanizano garnki; koło obraca się przy pomocy kieratu, poruszanego przez ba-

woła. Garnki zaczerpniętą wodę wylewają do rynien, te zaś przekazują ją polom. Przyrząd ten cały zwie się *sakkije*.

Parę kroków dalej zmienia się cała scenerya. Znajdujemy się w Egipcie starożytnym. Wstępujemy do świątyni Setiego (Sethosa), w której rozgospodarowała się drukarnia dziennika *Das kleine Journal*. Płaski to koncept tak samo, jak ubranie składaczy drukarskich w fezy, które naturalnie egipskości im nie przydają. O wiele więcej smaku widać już w urządzeniu sąsiedniego budynku, wzorowanego na głośnej świątyni Hora z Edfu, przed którym osadzono mniej zgodnie z prawdą dziejową kopie olbrzymich posągów Horemhebiego i Ramzesa II. Scenerya zupełnie, jak w „Aidzie". Wnętrze obrócono na wystawę szkolnictwa egipskiego, zbiorów broni i sprzętów khedywa, oraz na salon malarstwa wschodniego. Rzeczy to bardzo ciekawe i godne widzenia, zdołano je tu wystawić głównie dzięki uprzejmości khedywa, którego kapela koncertuje na największym placu tego naśladowanego miasta z wielkiem powodzeniem.

Plac khedywów to ostatni punkt „Kairu", na którym się zatrzymujemy. Stąd wracamy na most, by czemprędzej dostać się do pociągu. Trzeba się zaś spieszyć, bo od 10ej wieczorem aż późno w noc tłumy zalegają dworzec tak, że szczęśliwym zwać się może ten jeszcze, kto jest piętnastym w przedziale wagonu, przeznaczonym dla osób dziesięciu.

Gdy wreszcie po trudach dnia, poświęconego wystawie, przyjdzie rozwaga i spytasz się, czy warto ją było obejrzeć, odpowiedź będzie różną, stosownie do tego, czyś berlińczyk, czy cudzoziemiec. Berlińczyk kpi sobie z wystawy, bo to, co widzi na wystawie przemysłowej, niczem się nie różni od tego, co z okien sklepowych mu znane. Cudzoziemca Anglika, lub Francuza dziwić może chyba tylko brak smaku w wyrobach przemysłu artystycznego. Zresztą inne, mniejsze narody mogą oglądać z pożytkiem wystawę, choć nikt z niej nie nabierze wyobrażenia o całokształcie przemysłu niemieckiego. Wszyscy zaś skarżyć się muszą na wyzysk niesłychany, panujący na poprzyczepianych do wystawy głównej wystawach ubocznych, które nadają owej wygląd wielkiego kiermaszu, wygląd niegodny stolicy dwumilionowej. Katalogi wreszcie, będące tylko reklamowymi rejestrami, a nie systematycznym komentarzem do wystawionych przedmiotów, nie ułatwiają orjentowania się na wystawie, rozrzuconej po całym parku, stanowiącym zresztą jednę z głównych jej ozdób.

Koniec końcem daleko jeszcze Berlinowi do tego, by się mógł dobrze wywiązać z obowiązków aranżera wystawy ogólnoniemieckiej, a nie dopiero światowej. Rząd niedopuszczeniem obu ostatnich projektów przysłużył się tylko sprawie, bo przynajmniej ogólne fiasko wystawy berlińskiej czyli, — jak tu mówią — „plajta", nie będzie zbyt wielką, a nauczy może berlińczyków brać rzeczy bardziej na seryo.

*Dr. Franciszek Krček.*

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Wystawa w Baden-Baden** otwarta dnia 15 b. m. podzieloną jest na siedm grup: Pierwsza obejmuje hygienę, druga środki spożywcze, trzecia zaopatrzenie wojska, czwarta sport, piąta ruch obcych (hotele, przybory podróżne, ułatwienia podróży i t. p.), szósta sztukę zastosowaną do przemysłu, siódma literaturę.

Wśród wystawców, których liczba dochodzi do 600, wzięło udział kilku Polaków. Ze Lwowa jest p. Nikopoli, właściciel zakładu fotograficznego „Stella". Umieścił on tableau, przedstawiające piękności lwowskie. Na szerokim wachlarzu, na którym rzucony jest piękny widok Lwowa, umieszczono w artystycznym nieładzie 15 fotografij piękności lwowskich.

W dziale hygieny jest trzech wystawców Polaków, dwóch z Poznańskiego, jeden z Warszawy. W grupie trzeciej wystawił p. Koleński z Paryża swe ulepszone modele wojskowych kuchen polowych.

**Króliki** w Australii rozrodziły się w niezliczonej ilości, tak, że mimo najgorliwszego ich tępienia, zaradzić tej pladze nie można. Rząd australski wyznaczył nagrodę w sumie 300.000 zł. dla tego, ktoby wynalazł skuteczny środek na dosadne wytępienie królików.

**Targ na nierogaciznę** w krakowskim zakładzie obserwacyjnym. W dniu 21 sierpnia 1896 przypędzono 2235 sztuk. Płacono za prosięta: — do — zł., towar chudy — do — zł., towar mięsny 36 do 40 ct., za towar tuczny 40 do 43 ct. za klgr. żywej wagi, do krajów Monarchii załadowano 2015 sztuk.

**Giełda zbożowa:** Cukier surowy loco Aussig 12·60 do 12·65, loco Ołomuniec 11·65 do 11·75, loco Berno-Wiedeń 11·65 do 11·75, na październik loco Aussig 12·65 do 12·70, cukier w kostkach prima 37 — do 37·50, secunda 36·75 do 37·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15·70 do 15·80 Nafta kaukazka transito Tryest 5·50 do 5·80, galicyjska przeźroczysta 19·50 do 20·—.

## Targ zbożowy.

**Lwów,** 25 sierpnia: pszenica 6·40 do 6·70 zł., żyto 5·— do 5·10, jęczmień browarny 5·50 do 5·75, jęczmień pastewny 4·25 do 4·50, owies 5·—, do 5·50 rzepak 8·80 do 9·25, groch —·— do —·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galic. —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, chmiel nowy na termina —·— do —·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie spokojne.

**Czerniowce:** Pszenica 6·70 do 6·80, żyto prima 4·85 do 5·—, żyto średnie 4·85 do 5·05, owies dworski 5·— do 5·10, owies targowy 4·50 do 4·60, kukurudza 4·20 do 4·25, spirytus 13·60 do 13·80 złr.

**Wiedeń,** 25 sierpnia. (Telegram *Gazety Lwowskiej* z urzędowego sprawozdania magistratu wiedeńskiego).

Na wczorajszy targ zwieziono bydła rogatego na rzeź ogółem 6648 sztuk; w tej sumie było z Galicyi 359, z Bukowiny 516 sztuk.

Przebieg targu był mało ożywiony.

Ceny spadły w porównaniu z zeszłotygodniowemi o 1 zł.

Z całego spędu pozostało niesprzedanych 160 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 106 sztuk po 24 do 27 zł., 121 sztuk po 28 do 31 zł., 326 sztuk po 32 do 34 zł., 187 sztuk po 35 do 36 zł. za centnar metryczny żywej wagi. Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 23 do 28 zł.; krowy podtuczone po 20 do 26 zł.; bydło chude dla masarzy po 15 do 23 zł. także za centnar metryczny żywej wagi.

## OSTATNIA POCZTA

W programie podróży Najj. Pana do Galicyi zaszła zmiana o tyle, że Najj. Pan raczy w dniu 13 września b. r. w gmachu c. k. Starostwa w Przemyślu przyjąć najmiłościwiej wiernopoddańcze przedstawienia dostojników Dworu, szlachty, duchowieństwa i władz z miasta Przemyśla i jego najbliższej okolicy. Przyjęcie to więc będzie miało cechę ściśle lokalną.

Najj. Pan przyjął wczoraj przed południem na osobnej audyencyi Pana Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego.

Jak do *Czasu* telegrafują, w Wiedniu krążą pogłoski, że Najj. Pan przy sposobności odwiedzin cara zamianuje go właścicielem 61 pułku piechoty, którego właścicielem był poprzednio car Aleksander. Car przeprowadzi swój pułk na paradzie 28 sierpnia przed Monarchą.

Książę Aosty odjechał z Wiednia do Alesuth.

Ambasador niemiecki w Wiedniu, hr. Eulenburg, powrócił z Berlina do Wiednia i był w niedzielę wraz z przybyłym do Wiednia austro-węgierskim ambasadorem w Berlinie, p. Szögenyi-Marich, na obiedzie u Pana Ministra spraw zagranicznych, hr. Gołuchowskiego.

W Pradze odbyło się w niedzielę zgromadzenie 71 młodoczeskich posłów. Na zgromadzeniu tem, na którem byli między innymi także deputowani morawscy Tuczek i Klump omawiano sprawę czeskich mniejszości. Zgromadzenie przyjęło zaproponowane mu wnioski.

W Dortmundzie otwarty został w niedzielę uroczyście wiec katolików niemieckich. Równocześnie odbyło się zebranie polityczne, w którem wzięło udział 1000 Polaków. Na niem żądano wysyłania polskich duchownych do krajów nadreńskich i Westfalii, i uchwalono rezolucyę, która domaga się strzeżenia i popierania interesów Polaków w Niemczech, oraz udzielania nauki w języku polskim.

Wedle półurzędowych doniesień, nowy projekt ustawy o wychodźtwie ma być przedłożony parlamentowi niemieckiemu na najbliższej sesyi.

W obecności cara odbyły się w sobotę pod Krasnem Siołem wielkie manewry korpuśne, w których uczestniczyły dwa korpusy: północny pod dowództwem ks. Obolenskiego i południowy pod dowództwem generała Kaniszczewa. Wieczorem dane było przedstawienie w teatrze w Krasnem Siole.

Minister rolnictwa Jermołow w pierwszej połowie września zwiedzi gubernie Królestwa Polskiego.

*St. Pet. Wiedom.* dowiadują się, iż w tych dniach wobec przewidywanego zakazu wywozu bydła z Rossyi do Niemiec, delegowany będzie do miejscowości pogranicznych urzędnik, celem sprawdzenia środków ostrożności, przedsiębranych przy przewozie bydła i mięsa. Zgromadzony materyał może posłużyć za podstawę do uregulowania stosunków z Niemcami pod względem wywozu bydła.

Z Sofii donoszą, że w przesileniu gabinetowem w Bułgaryi zaszedł zwrot na korzyść obecnego ministerstwa, które ma pozostać nadal w urzędowaniu. Nie jest nawet wykluczonem, jak zapewniają, cofnięcie dymisyi ministra wojny Petrowa.

Według dziennika *Italie* przyszedł z Dzibuti do Watykanu telegram zawiadamiający, iż Menelik, chcąc okazać swoją cześć dla Papieża, wypuścił na wolność część włoskich jeńców.

Dzienniki rzymskie donoszą, iż generał Vigano został mianowany wicegubernatorem erytrejskiej kolonii w miejsce generała Lambertie, który z powodu zdrowia powraca do kraju.

Dziennik francuski *Paris* potwierdza doniesienie, iż podczas wizyty cara w Paryżu przebywać będzie carowa w Balmoral.

W rozwoju kwestyi kreteńskiej nastąpił zwrot, który budzi nadzieję załatwienia jej w drodze pokojowej. Według depeszy z Konstantynopola, Porta okazuje się więcej niż kiedykolwiek skłonną do ustępstw, a i po stronie rządu rewolucyjnego objawia się, dzięki usilnym zabiegom dyplomacyi europejskiej duch pojednawczy. O ile dotąd wiadomo, Porta zgadza się na szereg warunków ułożonych przez ambasadorów, między innymi na zamianowanie chrześciańskiego, a przez mocarstwa zatwierdzonego gubernatora na okres pięcioletni, gotowa jest przyznać ekonomiczną niezawisłość Krecie, przyczem ta ma płacić tylko roczny haracz sułtanowi, i zgadza się na reorganizacyę żandarmeryi przez europejskich oficerów. Wzbrania się jednak przyjąć żądania, aby sądownictwo na wyspie spoczywało wyłącznie w ręku chrześcian i było niezawisłem od władzy centralnej w Konstantynopolu.

Powodzenie powstańców na Kubie zachęciło separatystów na grupie wysp filipińskich. Sobotnia depesza z Madrytu doniosła już o odkryciu sprzysiężenia, mającego na celu oderwanie Filipinów od Hiszpanii. 21 osób aresztowano, a w madryckim klubie hiszpańsko-filipińskim skonfiskowano liczne papiery. Minister kolonij podał do wiadomości odpowiednie depesze generał-gubernatora na Filipinach. Montero Rios imieniem liberalnej partyi ofiarował rządowi poparcie dla obrony nietykalności ojczyzny. Opozycya Izby uchwaliła deklaracyę w tym duchu, a dawniejsi liberalni ministrowie odbyli konferencyę, na której zgodzili się utwierdzić zadania rządowi.

W rozmowie oświadczył prezydent ministrów Canovas, iż agitacye na Filipinach były mu znane. W razie potrzeby wzmocni on tam armię. — Pomiędzy aresztowanymi w Madrycie znajduje się jeden Francuz, dalej lekarz i sekretarz klubu hiszpańsko-filipińskiego. Zaprzeczają oni, jakoby mieli udział w sprzysiężeniu filipińskiem i twierdzą, iż klub hiszpańsko-filipiński nie zajmował się polityką. — W ogóle jednak w Hiszpanii nie ustają objawy niepokojące. W Barcelonie, Walencyi i Kadyksie coraz częściej wybuchają groźne rozruchy. Ludność skupia się koło przywódców opozycyi; anarchiści także dają znać o sobie. Na rogach ulic pojawiają się podburzające plakaty, które policya usuwa czemprędzej. Wysyłka wojsk na Kubę odbywa się niepostrzeżenie, gdyż przy tej sposobności przychodzi często do burzliwych scen.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń,** 25 sierpnia. *Wiener Ztg.* ogłasza, że Najj. Pan nadał woźnema sądowemu, Eliaszowi Kostykowi w Przemyślu, srebrny krzyż zasługi.

**Wiedeń,** 25 sierpnia. Najj. Pan przyjął dzisiaj na uroczystej audyencyi nowomianowanego nuncyusza apostolskiego w Wiedniu, msgra Taliani i odebrał od niego pisma uwierzytelniające.

**Wiedeń,** 25 siepnia. Zastępca prawny ambasady rossyjskiej dr. Obermayer, zawiadomił wiedeńskie ochotnicze Towarzystwo ratunkowe, że carowa rossyjska zamierza zorganizować Towarzystwo rossyjskiego Czerwonego Krzyża na wzór wiedeńskiego Towarzystwa ratunkowego i prosiła o przysłanie jej publikacyj tego Towarzystwa.

**Wiedeń,** 25 sierpnia. Według *Neue fr. Presse*, rossyjski minister spraw zagranicznych, książę Łobanow, ma spędzić czas między odjazdem carstwa z Wiednia, a przyjazdem carstwa do Wrocławia, a więc mniej więcej cały tydzień w Wiedniu.

**Wiedeń,** 25 sierpnia. *Fremdenblatt* oświadcza, iż ostatnie wiadomości z Konstantynopola uprawniają do żywienia nadziei, że sprawa kreteńska pokojowo załatwioną będzie. Kreteńczycy złożyli swój los z zupełnem zaufaniem w ręce mocarstw, a Porta także zawezwała pośrednictwa mocarstw. Podstawą akcyi ugodowej ma być projekt wypracowany przez konferencyę ambasadorów i przez wszystkie mocarstwa przyjęty. Około wypracowania tego projektu położył także ambasador austro-węgierski w Konstantynopolu istotne zasługi. Projekt ten obejmuje mianowicie postanowienia co do mianowania chrześciańskiego generalnego gubernatora na lat pięć, za potwierdzeniem go przez mocarstwa, dalej reorganizacyę żandarmeryi, oraz koncesye natury finansowej w związku ze znanemi żądaniami Kreteńczyków. Bardziej pocieszającym, aniżeli wezwanie przez Portę pośrednictwa Europy, jest fakt, że przy tem pośrednictwie znalazły się wszystkie mocarstwa w zgodzie, i że rzeczywiście koncert europejski znowu istnieje, o czem ostatnimi czasy gdzieniegdzie powątpiewano. Temu jednomyślnemu działaniu mocarstw uda się zapewne wkrótce pozyskać obie strony walczące dla projektowanego nowego uregulowania stosunku prawnopaństwowego na Krecie. Jak najrychlejsze, o ile możności, wyrównanie różnic, leży tak samo w interesie Krety, jak i w interesie Turcyi; obie strony zapewne nie będą głuche na życzliwe rady mocarstw, i jasno sobie uprzytomnią, że odrzucenie ich, musiałoby sprowadzić przewlekanie w nieskończoność nieznośnych stosunków na Krecie.

**Berlin,** 25 sierpnia. *Reichsanzeiger* upoważniony został do oświadczenia, że jest życzeniem i wolą cesarza, ażeby odpowiednio do oświadczeń złożonych w parlamencie przez kanclerza państwa w dniu 18 maja r. b., przedłożono radzie związkowej projekt ustawy co do wojskowej procedury karnej jeszcze w ciągu tegorocznej jesiennej sesyi.

**Sofia,** 25 sierpnia. Na zaproszenie ks. Ferdynanda wyjechał Stoiłow do klasztoru w Riło. Powszechnie mniemają, że gabinet Stoiłowa pozostanie nadal w dotychczasowym składzie.

**Petersburg,** 25 sierpnia. W Peterhofie odbył się wielki przegląd wojsk, wobec cara, carowej, wszystkich wielkich książąt i wielkich księżnych.

**Tromsoe,** 25 sierpnia. Przybył tu okręt „Virgo", wiozący na swym pokładzie balon Andrée'go i jego ekspedycyę do bieguna północnego.

**Konstantynopol,** 25 sierpnia. W kołach tureckich opowiadają, że na wczorajszej radzie ministrów obradowano nad propozycyami ambasadorów mocarstw w sprawie ustępstw dla Krety. Propozycye te przyjęto prawie w zupełności. Porta dodawać się będzie tylko nieznacznych zmian.

**Wiedeń,** 25 sierpnia 1896 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 80·30, Węgierskie akcye kredytowe 396·50, Akcye anglo-austryackie 156·—, Akcye banku Union 292·50, Akcye kolei południowej 102·—, Losy tureckie 53·70, Akcye kolei państwowej 363·50 Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 287·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·30, Akcye tytoniowe 167·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·80, Akcye kolei Elbetal 275·—, Akcye banku dla krajów koronnych 251·50, 4-procentowa węgierska renta złota 122·60, Akcye banku związkowego 265·50, Rubel papierowy 1·27·—, Węgierska renta papierowa 99·45, Kredytowe ziemskie 450·—, Kredyty 368·—, Rimamurania 239·50. Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

# Ruch pociągów kolejowych

**obowiązujący z dniem 1. maja 1896.**
(czas środkowo-europejski).

| Do Lwowa przychodzą: | Pociągi pospieszne | | | Pociągi osobowe | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Z Berlina | 5·10 | 1·30 | — | 8·55 | 6·55 | 9·30 | — |
| Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia | 5·10 | 1·30 | 8·45 | 8·55 | 6·55 | 9·30 | — |
| Z Warszawy | 5·10 | — | — | 8·55 | — | 9·30 | — |
| Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od 1/6 do 31/8 wł.) (*od 25/6 do 15/9 wł.) | *5·10 | — | — | †8·55 | 6·55 | — | — |
| Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów | 5·10 | — | — | — | — | — | — |
| Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl | — | — | 8·45 | 8·55 | — | 9·30 | — |
| Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę | — | — | — | — | 6·55 | — | — |
| Z Chabówki przez Tarnów | 5·10 | 1·30 | — | — | — | — | — |
| Z Chabówki przez Rzeszów | 5·10 | 1·30 | — | — | — | — | — |
| Z Chabówki przez Przemyśl | — | 1·30 | — | 8·55 | — | — | — |
| Z Rawy ruskiej przez Jarosław | — | 1·30 | 8·45 | — | — | 9·30 | — |
| Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl | — | 1·30 | 9·45 | 8·55 | — | 9·30 | — |
| Z Mezo-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl | — | — | 8,45 | 8·55 | — | 9·30 | — |
| Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza | — | — | — | 8·00 | — | — | 12·10 |
| Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.) | — | — | — | 1·51 | — | — | — |
| Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września) | — | — | — | 8·00 | 1·51 | *10·10 | 12·10 |
| Ze Stanisławowa przez Stryj | — | — | — | 8·00 | 1·51 | — | 12·10 |
| Z Chyrowa przez Stryj | — | — | — | 8·00 | 1·51 | 10·10 | — |
| Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass | — | — | 9·55 | — | — | — | — |
| Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass | — | — | — | — | 2·01 | — | — |
| Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna | — | — | — | — | — | 6·19 | — |
| Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas | — | — | — | 7·20 | — | — | — |
| Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską | — | — | — | 8·15 | — | 5·45 | — |
| Z Bełzca | — | — | — | — | — | 5·45 | — |
| Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze) | — | 2·18 | 9·50 | 7·42 | 4·45 | — | — |
| Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny) | — | 2·34 | 10·06 | 8·05 | 5·10 | — | — |
| Z Brzuchowic (od 1/5 do 25/6 i od 15/8 do 6/9 włącznie) | — | — | — | — | 2.56 | 8.03 | — |
| Z Brzuchowic (od 26/6 do 14/8 włącznie) | — | — | — | — | — | 8·26 | — |
| Z Janowa (*przez cały rok, †) tylko od 16/6 do 31/8 włącznie) | — | — | — | *7·50 | †5·28 | †8·54 | — |
| Z Janowa (tylko od 1/5 do 15/6 i od 1/9 do 30/9 włącznie) | — | — | — | — | 1·10 | 7·48 | — |

| Ze Lwowa odchodzą: | Pociągi pospieszne | | | Pociągi osobowe | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina | 8·40 | 2·50 | 11·00 | 4·40 | 9·55 | 6·45 | — |
| Do Warszawy | 8·40 | — | 11·00 | 4·40 | — | 6·45 | — |
| Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/6 do 30/9 włącznie) | 8·40 | — | 11·00 | 4·40 | — | *6·45 | — |
| Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów | — | — | 11·00 | — | — | — | — |
| Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl | — | — | — | — | — | 6·45 | — |
| Do Rozwadowa i Nadbrzezia | 8·40 | — | 11·00 | 4·40 | — | — | — |
| Do Chabówki przez Tarnów | — | — | 11·00 | — | — | — | — |
| Do Chabówki przez Rzeszów | — | — | 11·00 | — | 9·55 | — | — |
| Do Chabówki przez Przemyśl | — | — | — | — | 9·55 | 6·45 | — |
| Do Rawy ruskiej przez Jarosław | — | 2·50 | — | 4·40 | — | — | — |
| Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl | — | — | — | 4·40 | 9·55 | 6·45 | — |
| Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl | — | — | — | 4·40 | — | 6·45 | — |
| Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj | — | — | — | 5·22 | — | 7·22 | — |
| Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj | — | — | — | — | 9·35 | — | — |
| Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie) | — | — | — | 5·22 | 9·35 | *3·05 | 7·22 |
| Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj | — | — | — | — | 9·35 | 7·22 | — |
| Do Chyrowa przez Stryj | — | — | — | 5·22 | — | — | — |
| Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw. przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu | 6·10 | — | — | — | — | — | — |
| Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec | — | — | — | — | 10·25 | — | — |
| Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu | — | — | — | — | 2·45 | — | — |
| Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec | — | — | — | — | — | — | 10·15 |
| Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską | — | — | — | 9·15 | — | 7·05 | — |
| Do Bełzca | — | — | — | 9·15 | — | — | — |
| Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze) | 6·14 | 2·25 | — | 9.48 | — | — | 11·12 |
| Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego) | 6·00 | 2·11 | — | 9·30 | — | — | 10·45 |
| Do Zimnej-Wody (od 1/6 do 6/9 wł. codziennie) | — | — | — | — | 3.29 | — | — |
| Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w niedziele i święta) | — | — | — | — | 1·20 | — | — |
| Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w dnie powszednie i niedziele) | — | — | — | — | 3·20 | — | — |
| Do Janowa (od 1/5 do 15/6 i 1/9 do 30/9 wł., codziennie) | — | — | — | 9·45 | 3·00 | 8·55 | — |
| Do Janowa od 16/6 do 31/8 włącznie *codziennie, †w niedziele i święta, •w dnie powszednie | — | — | — | *9·45 | †1·05 | •3·00 | *6·25 |

**Uwaga:** Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

## Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godz. 3 po południu (w niedzielę i święta od g. 10 do 1.) Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godz. 11 do 3, w niedzielę i święta od godz. 10 do 1. — Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Zakład narodowy imienia Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

— **Nieustająca wystawa wyrobów** przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, w środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1. z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

## Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 25 sierpnia 1896.

| | płacą walutą austr. zł. | ct. | żądają zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| **1. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. | 218 | — | 220 | — |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa. | 285 | — | 295 | — |
| Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi | 390 | — | 400 | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | 210 | — | — | — |
| Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł. | 200 | — | 200 | — |
| Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr. | 250 | — | 260 | — |
| **2. List. zast. za 100 zł.** (bez kuponu bieżącego) | | | | |
| Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr. | 110 | 10 | 110 | 80 |
| " " 4½% los. w 50 l. | 99 | 90 | 100 | 50 |
| " " 4% " " w 60 l. po 200 K. | 96 | 50 | 97 | 20 |
| Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l. | 100 | 50 | 101 | 30 |
| " " 4 prc. w. a. " w 57 l. | 97 | 50 | 98 | 20 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis. | 97 | 50 | 98 | 50 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat | 97 | 60 | 98 | 30 |
| 4 prc. w. a. los. w 56 l. | 97 | 50 | 98 | 20 |
| **4. Obligi za 100 zł.** | | | | |
| Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a. | 97 | 60 | 98 | 30 |
| Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a. | 102 | 50 | — | — |
| Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em. | 102 | — | 102 | 70 |
| " " " 4½ prc. 3 " | 100 | — | 100 | 70 |
| Pożyczki kr. 6 prc. w. a. | 105 | — | — | — |
| " " 4½ prc. w. a. | 100 | — | — | — |
| " " 4 | 97 | — | 97 | 70 |
| " " 4 prc. koronowej | 97 | — | 97 | 70 |
| " " 4% gm. m. Lwowa | 97 | — | 97 | 70 |
| Losy miasta Krakowa | 26 | — | 28 | — |
| " " Stanisławowa | 42 | — | — | — |
| **5. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 5 | 60 | 5 | 70 |
| Napoleondor | 9 | 45 | 9 | 55 |
| Półimperiał | 9 | 60.— | — | — |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 30.— | 1 | 25.— |
| " papierowy | 1 | 26.50 | 1 | 27.50 |
| 100 marek niemieckich | 58 | 50 | 59 | |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22 sierpnia 1896

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **1. Dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 101.55 | 101.75 |
| luty-sierpień | 101.55 | 101.75 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 101.65 | 101.85 |
| kwiecień-październik | 101.55 | 101.75 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. | 143 75 | 144 75 |
| " " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. | 145. 0 | 145.75 |
| " " 1860 po 100 zł. 5 pr. | 156.— | 156.40 |
| " " 1864 po 100 zł. | 189.— | 189 50 |
| " " 1864 po 50 zł. | 189.— | 189.50 |
| Renty Com. po 42 litr. austr. | —.— | —.— |
| Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc. | 158.— | 158 50 |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. | 123.55 | 123 75 |
| Renta koronna 4 pr. za 200 k. | 101 20 | 101 40 |
| **2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.)** | | |
| Bukowiny | —.— | —.— |
| Galicyi | —.— | —.— |
| Niższej Austryi | —.— | —.— |
| Siedmiogrodu | —.— | —.— |
| Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc. | 97 15 | 98.15 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. | 155 25 | 155 75 |
| Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł. | 365.50 | 366 — |
| Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł. | 790.— | 800.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. ban. d. h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koron. á 200 zł. | 250.75 | 251.25 |
| Bank austro-węgierski á 600 zł. | 950.— | 962.— |
| Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze | —.— | —.— |
| Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk. | 480.— | 482 — |
| Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. | —.— | —.— |
| Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 3395.— | 3400 — |
| Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. | —.— | —.— |
| Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. | 2·6. — | 287.— |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw. | 209.— | 209.25 |
| I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze | 207.20 | 208.— |
| **4. Listy zastawne losowane.** | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l. | 99.45 | 100.45 |
| " " " " 3. pr. | 116.— | 116. - |
| " " " 3. pr. em. 1889 | 117.75 | 118.50 |
| G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| " " " " " w 20 l. 7 pr. | —.— | —.— |
| " " " " " w 36 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p. | —.— | —.— |
| " " " " po 4 pr. 41 l. wyl. | 97.40 | 97.90 |
| " " " " po 4½ pr. w 62 latach zwrotne | 96.75 | 97.75 |
| Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l. | 100.50 | 100.75 |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi | —.— | —.— |
| Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. | 99.25 | 99.50 |
| Banku austr. węg. 4½ pr. | 100.50 | 101.30 |
| Węg. Zakł. kred. ziem. akc w 39 l wyl. po 5 pr. | 100.— | 100.50 |
| " " " " wyl. 4½ pr. | 99.— | 99.25 |
| " " " " w 41 l wyl. po 4 pr. | 99.— | 100.— |
| **5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)** | | |
| Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw. | —.— | —.— |
| Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze | 99.60 | 100.60 |
| Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4% | 101 — | 101.70 |
| " " po 100 zł. " 1887 " | —.— | —.— |
| Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr. | —.— | —.— |
| dette (Jarosław-Sokal) | —.— | —.— |
| Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 | 99.10 | 99.10 |
| z r. 1884 | 99.30 | 100.30 |
| z r. 1866 | —.— | —.— |
| z r. 1872 | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. | —.— | —.— |
| Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr. | 139.— | 139 50 |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po. 100 zł. aw. | 200.75 | 201 75 |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 57.— | 58.— |
| Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk. | 140 — | 144 — |
| Pożyczka m. Insbruku | 26.- | 27.— |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw. | 27.— | 27.25 |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 22.75 | 23 50 |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw | 59.— | 61 — |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 60 50 | 61 25 |
| Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. | 17 75 | 18 25 |
| " " węg. " po 5 zł. | 10. - | 10 50 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w. | 22.75 | 23.75 |
| Salma po 40 zł. m. k. | 69 50 | 70 50 |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 69.— | 70.— |
| Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.) | 43.— | 45.— |
| Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. | 145 — | 150 — |
| " " 50 zł. a. w. | 69 — | 73 — |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 58 — | 62.— |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | —.— | —.— |
| **7. Weksle (za 3 miesiące).** | | |
| Augsburg za 100 w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 119.65 | 120.— |
| Paryż | 47 50 | 47 57. |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski men. | 5.65.— | 5.67.— |
| " pełnej wagi | 5.64.— | 5.66 — |
| Korona | —.—.— | —.—.— |
| 20-frankówka | 9 50 5— | 9.51 5 — |
| Rosyjski półimperyał | —.—.— | —.—.— |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro | —.—.— | —.—.— |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 2743 (6261 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się w dniu 15 września 1896 i w dniu 15 października 1896 o godz 10 rano licytacya a) realności według whl 444 ks. gr. gm. kat. Dźurków objętej, dłużnika Wasyla Łotockiego Mikołaja tudzież b) realności whl. 445 tejże gm. dłużniczki Anny z Bukowskich Łotockiej własnej na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 22 rat po 18 zł. wa. z pn

Cena wywołania co do realności ad a) 60 zł., zaś co do realności ad b) 870 zł.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania tj. co do realności ad a) 6 zł., zaś co do realności ad b) 87 zł

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p Eugeniusza Ambrosa z Obertyna.

C. k. Sąd powiatowy.

Obertyn, dnia 29 czerwca 1896.

---

L. 6321 (6238 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Niepołomicach w sprawie Jana Przeniosły przeciw Andrzejowi Bednarczykowi pto 1000 zł. wa. z pn. rozpisuje relicytacyę realności lwh. 184, 194, 200, 204 w Podłężu objętych dawniej Andrzeja Bednarczyka własnych, a przez Edwarda Fedorowicza nabytych.

Relicytacya ta odbędzie się w tutejszym sądzie na jednym terminie dnia 30 września 1896 o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 1320 zł, wadyum 132 zł., kuratorem niewiadomych wierzycieli pan adw. dr. Góra, z substytucyą p Grodyńskiego w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 3 czerwca 1896.

---

L. 7173 (6231 2—3)

C k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Izaka i Maryem Eilów wynoszącej 400 zł. wa. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności pod lk 95 star., 108 now. położonej, objętej wyk. hip l. 13 w księdze gruntowej gminy kat. Kawęczyn według poz. 8 karty własności do dłużnika Samuela Eila należącej w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2 w dwóch terminach a mianowicie dnia 12 października i dnia 13 listopada 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 3593 zł. 61 ct.

Wadyum 360 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Wisłockiego z zastępstwem Leopolda Hetpera.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Dębica, dnia 8 lipca 1896.

L. 4222 (6204 3—3)

W dniach 18 września i w dniu 19 października 1896 o godz. 9 rano odbędzie się w tut. sądzie licytacya realności Mikołaja Nenyka Nikifora własnej pod nk. 187 w Robakach wyk. hip. objętej na 220 zł. wa. oszacowanej, celem zaspokojenia pretensyi Herscha Rosenbauma w kwocie 19 zł. wal. austr. z pn.

Cena wywołania 220 zł. w. a.

Wadyum 22 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli Stanisław Danek w Kutach.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, 24 czerwca 1896.

---

L. 7599 (6210 3—3)

Dnia 28 sierpnia 1896 i 11 września 1896 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacya 2/4 części realności pod lk. 26 wyk. hip. l. 153 i 2/8 części posiadłości w. hip. l. 155 ks. gr. gm. kat. Nowosiółka objętej celem zaspokojenia sumy 20 zł i 20 zł. na rzecz Hawryły Bamuszkiewicza.

Realności te na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej zostaną sprzedane także każde osobno.

Cena wywołania 184 zł. 50 ct. a względnie 117 zł. 25 ct.

Wadyum 10 prc.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem Stanisław Orłowski adwok. kraj. w Tłumaczu.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, dnia 27 lipca 1896.

---

L. 12613 (6206 3—3)

Dnia 21 września i dnia 21 października 1896 o godz. 10 z rana odbywać się będzie w tut. sądzie w biurze nr. 3 egzekucyjna sprzedaż realności nk. 106 w Łopusznej objętej wyk. hip. 181, 5/20 części lwh. 110, 5/80 części lwh. 172, 5/10 lwh. 178 i 5/20 części lwh. 179 i 10/80 części wyk. hip. l. 156 na 1241 zł. 37 ct. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Wojciecha Klamerusa w kwocie 96 zł. z pn.

Cena wywołania 1241 zł. 37 ct. wa.

Wadyum 124 zł. 14 ct.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Kazimierz Nowotny adwokat w Nowymtargu.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 29 lipca 1896.

---

L. 16532 (6196 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Tarnowskiej Kasy oszczędn. w sumie 974 zł. 36 ct. wa. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 29 ks. gr. gm. kat. Rzędzin, Józefa i Maryi Uiberallów własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tym w dwóch terminach dnia 30 września 1896 i dnia 30 października 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 4792 zł. 12 ct., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 479 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu.

Tarnów, 13 czerwca 1896.

---

L. 4510 (6193 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Emilii Schmelzowej w kwocie 1300 zł. z pn. odbędzie się w wadowickim c. k. Sądzie obwodowym dnia 2 października 1896 i 6 listopada 1896 roku każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż sumy 30.000 zł. wa. intabulowanej na rzecz Jana Kopcińskiego starszego na dobrach tabularnych Nidek górny, dolny i średni lwh. 12, 13 i 14 Oskara Guźniaka własnych.

Cena wywołania wynosi 30.000 zł., zaś wadyum 3000 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Korn w Wadowicach.

Wadowice, 25 lipca 1896.

---

L. 2565 (6202 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 372 zł. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służących realności a mianowicie 2/3 części realności lwh. 313, 2/4 części realności lwh. 314 i 2/4 części realności lwh. 315 ks. gr. gm. Harta objętych, dłużnika Walentego Lichoty po Kasprze własnych na rzecz Towarzystwa zal. w Dubiecku w dniach 5 października i 9 listopada 1896 zawsze o godz. 10 z rana.

Realności te sprzedane zostaną w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 1569 zł. 4 ct., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano Józefa Narajewskiego c. k. not. w Dynowie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Dynów, 20 czerwca 1896.

---

L. 1855 (6217 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia w drodze przedsiębiorstwa robót dla odrestaurowania przez pożar częściowo zniszczonego rz. kat. kościoła w Żydaczowie rozpisuje się niniejszem publiczna licytacya.

Kosztorys:

| | | |
|---|---|---|
| a) | roboty murarskie | 4806 zł. 69 ct. |
| b) | „ ciesielskie | 1335 zł. 54 ct. |
| c) | „ blacharskie i ślusarskie | 831 zł. 96 ct. |
| d) | „ różne | 3149 zł. 81 ct. |
| | Suma | 10124 zł. w. a. |

Wadyum 10 prc. ceny kosztorysowej.

Oferty pisemne zaopatrzone w powyższe wadyum wnosić należy do rąk podpisanego przewodniczącego komitetu parafialnego do dnia 5 września 1896 r.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa przejrzeć można w godzinach urzędowych w biurze Wydziału Rady powiatowej żydaczowskiej.

Z komitetu parafialnego obrządku łać.

Żydaczów, dnia 18 sierpnia 1896.

Przewodniczący

Winnicki.

---

L. 60828 (6104 2—3)

Gmina król. stoł. miasta Lwowa wydzierżawia folwark „wschodnia część Pniatyna" w powiecie Przemyślańskim położony wraz z gruntami w łącznym obszarze około 296 morgów, z czego przypada 1 morg 195□° na ogród, 32 morgów 1410□° na łąki a 260 morgów 1423□° na rolę — na okres dwunastoletni.

Licytacya za pomocą ofert pisemnych, odbędzie się dnia 24 września 1896 tj. we czwartek o godzinie 11 przedpołudniem w biurze I Departamentu Magistratu we Lwowie.

Cenę wywołania ustanawia się za pierwsze sześciolecie po 1400 tj. tysiąc czterysta zł. wa. rocznie a za drugie sześciolecie po 1600 tj. tysiąc sześćset zł. wa. rocznie, wadyum zaś w wysokości ofiarowanego czynszu dzierżawnego.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze I Departamentu Magistratu w godzinach urzędowania.

Magistrat kr. st. miasta

Lwow, dnia 11 sierpnia 1896.

---

L. 22941 (6302 1—3)

Opróżniona hurtowna sprzedaż materyałów tytoniowych w Skawinie w powiecie politycznym Wielickim obsadzoną zostanie w drodze publicznej konkurencyi.

Z rzeczoną sprzedażą połączona jest także drobna sprzedaż materyałów stemplowych od 5 zł. w dół. Potrzebne do sprzedaży materyały tytoniowe mają być pobierane w c. k. fabryce tytoniu w Krakowie, zaś materyały stemplowe w c. k. głównym Urzędzie podatkowym w Krakowie.

Do poboru materyałów tytoniowych w powyższej hurtowni przydzielonych jest 69 drobnych trafikantów w 34 miejscowościach.

W roku 1895 wynosiła hurtowna sprzedaż tytoniu sumę 45759 zł. 66 ct., drobna sprzedaż 3377 zł. 30 ct., wreszcie sprzedaż tytoniu limito 50 zł. 64 ct. czyli ogólna sprzedaż tytoniu w r. 1895 wynosiła w rzeczonej hurtowni sumę 49187 zł. 60 ct. Obrót w materyałe stemplowym zaś wynosił w tym samym roku sumę 2620 zł. 60 ct. wa.

Chcący się ubiegać o powyższą hurtownię winni wnieść pisemne oferty na ręce c. k. dyrektora okręgu skarbowego w Krakowie najpóźniej do dnia 21 września 1896 godziny 2-giej po południu.

Do oferty należy dołączyć tytułem wadyum kwotę 200 zł., oraz świadectwo moralności i pełnoletności.

Bliższe warunki mogą być przejrzane w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie, oraz w kancelaryach Nadzorów straży krakowskiego okręgu skarbowego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego

Kraków, dnia 16 sierpnia 1896.

---

L. 5800 (6278 1—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że wskutek ofiarowanej i do wiadomości przyjętej nadpodaży, rozpisaną została na rzecz Kasy oszczędności m. Kołomyi w celu ściągnięcia kwoty 90 zł. wa. z pn. ponowna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Karola Wilczyńskiego w Kołomyi pod Nr. 402 położonej wyk. hip. l. 455 ks. gr. dla IV dz. objętej, w jednym na dzień 15 września 1896 o godzinie 10 rano w B. IX tut. sądu wyznaczonym terminie, że pomieniona realność tylko wyżej ofiarowanej ceny w kwocie 312 zł., która oraz za cenę wywołania służyć będzie, sprzedaną zostanie i że każdy chęć kupna mający obowiązanym będzie kwotę 65 zł. jako wadyum złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Jurczenki został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, dnia 30 czerwca 1896.

---

L. 2334 (6284 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Ewy z Pietrzyckich Trybulcowej w kwocie 2000 zł. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu dnia 16 września 1896 i dnia 21 października 1896 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności whl. 586 ks. gr. gm. Radomyśl objętej Wilhelma Uiberalla własnej i połowy realności whl. 588 ks. gr. gm. Radomyśl objętej, Wilhelma Uiberalla własnej.

Cena wywołania pierwszych z nich 40 zł., drugiej z nich 855 zł. wa.

Wadyum 4 zł. i 85 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Glaser w Tarnowie.

Radomyśl, dnia 5 maja 1896.

---

L. 10131 (6299 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 12 października 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 12 listopada 1896 nawet poniżej takowej licytacya połowy posiadłości wyk. hip. l. 1585 ks. gr. gm. kat. Sokala objętej Leiby Bucha własnej na rzecz Wasyla Hejko celem ściągnienia wierzytelności w kwocie 1 zł. 42 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 215 zł., wadyum 21 zł. 50 ct., koszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli, tudzież dla wierzycieli, którzy po dniu 10 maja 1896 jako dnia podjęcia wyciągu hipotecznego do tabuli weszli, ustanowiono kuratorem p. adwokata dr. Roberta Pawłowskiego z substytucyą p. dr. Fraenkla.

Sokal, 30 czerwca 1896.

---

L. 1587 (6262 1—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tut. sądzie powiatowym odbędzie się przymusowa sprzedaż 8/10 części realności lwh. 119, tudzież 1/3 części realności lwh. 149 ks. gr. gm. kat. Kańczuga objętych, Feiwla Brilla własnych na pokrycie wierzytelności Towarzystwa wzajemnego kredytu w Łańcucie w kwocie 400 zł. w. a. z pn. w dniach 25 września i 30 października 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1150 zł. 60 ct.

Wadyum 150 zł. 6 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk, 8 lipca 1896.

---

L. 7565 (6259 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 56 zł. 59 ct. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej a) całej realności lwh. 163 i b) połowy realności whl. 358 gm. Pohorce objętej, dłużników Tekli Pijak i Stacha Guraździowskiego własnej na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt włość. w likwidacyi we Lwowie w dniach 22 września 1896 i dnia 22 października 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania ad a) 48 zł., ad b) 115 zł., w drugim terminie i niżej ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. p. p.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwokata dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Komarno, dnia 30 czerwca 1895.

---

L. 7145 (6263 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Schmerla Gottesmana przeciw Jakóbowi Goldfeldowi i nieobjętej masie spadkowej Sary Perli Krohnberg zam. Goldfeld pto 400 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie o godz. 10 rano dnia 28 września 1896 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 października 1896 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności wyk. hip. l. 1505 ks. gr. gm. kat. Podhajce objętej.

Cena szacunkowa oraz wywołania 455 zł. w. a.

Wadyum 45 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem adwok. dr. Pawlikowski w Podhajcach.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, dnia 4 sierpnia 1896.

---

L. 49369 (6304 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Simy Wachs do Dyrekcyi upadł. Towarzystwa kred. miejs. we Lwowie w kwocie 100 zł. i kosztów 10 zł. 81 ct., 4 zł. 06 ct., 5 zł. 57 ct. i 5 zł. 76 ct. wa. z pn. przyznanych odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż pretensyi upadłego Towarzystwa kred. miejs. przeciw Wolfowi Wachs w kwocie 114 zł. wa. i kosztów egzekucyjnych 3 zł. 58 ct., 5 zł. 02 ct., 2 zł. 12 ct. i 4 zł. 87 ct. wa. już przyznanych według repartycyi dopłat uchwały c. k. Sądu wyższego krajowego we Lwowie z 25 maja 1889 l. 6687 zatwierdzonej w zeszycie 46 przy poz. 49 umieszczonej a w ślad naszej uchwały z dnia 21 marca 1896 l. 12707 egzekucyjnie zajętych dnia 31 sierpnia 1896 i dnia 5 października 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tut. sądu z tem, że sprzedać się mające pretensye na pierwszym terminie tylko za cenę wywołania, którą nominalna wartość tejże z pn. stanowi, na drugim terminie zaś, także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1896.

---

L. 12664 (6282 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. akcyjnego banku hipot. przeciw Efroimowi Laufer o zapłacenie 3 rat po 384 zł. z 8 prc. od dnia płatności raty bieżącymi odbędzie się dnia 14 października 1896 i dnia 18 listopada 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem w biurze nr. 1 przymusowa sprzedaż dóbr Krzeczkowa wyk. hip. l. 324 objętych dłużnika Efroima Laufera własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 35570 zł., wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Peipera w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Mantla.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Przemyśl, 11 lipca 1896.

---

L. 3816 (6247 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie podaje do wiadomości, że w skutek odezwy c. k. Sądu krajowego we Lwowie z 25 listopada 1893 l. 51519 rozpisuje się przymusową publiczną sprzedaż realności Gedaliego Bruetigera w Żurawnie położoną, celem zaspokojenia pretensyi Adolfa Schönbacha w kwocie 150 zł. z pn.

Licytacya ta odbędzie się dnia 15 października 1896 i dnia 19 listopada 1896 każdym razem o 10 godzinie rano.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej 750 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Polturaka z Żurawna.

Warunki i ekstrakt tabularny do przejrzenia w ekspedycie lub przy terminie.

C. k. Sąd powiatowy.

Żurawno, dnia 23 kwietnia 1896.

L. 2998 (6228 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 120 zł. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służących realności a mianowicie a) 3/48 części realności whl. 17, 15/480 części realności whl. 18, 15/960 części realności whl. 19, realności whl. 20, 5|10 części realności whl. 21, 15/960 części realności whl. 182 i 10/50 części realności whl. 291 ks. gr. Dylągowa objętych dłużnika Jana Banasia po Kasprze własnych, b) 19/48 części realności whl. 17, 95/480 części realności whl. 18, 95/960 części realności whl. 19 i 95/960 części realności whl 182 ks. gr. tejże gminy objętych dłużnika Michała Banasia po Kasprze własnych, nareszcie c) 1/2 realności whl. 386, 5/50 części realności whl. 291, 1/6 części realności whl. 292 i 1/4 części realności whl. 293 ks. gr. tejże gminy objętych dłużnika Jana Piórkowskiego po Jędrzeju własnych na rzecz powiat. Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie w dniach 28 września i 2 listopada 1896 zawsze o godzinie 10 zrana.

Realności te sprzedane zostaną w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania a mian. ad a) w kwocie 746 zł. 35 ct., ad b) 522 zł. 20 ct., ad c) 316 zł. 23 ct., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano c. k. notaryusza Narajewskiego w Dynowie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Dynów, 24 czerwca 1896.

---

L. 6391 (6237 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach rozpisuje w sprawie Kasy Oszczędności w Bochni przeciw Jędrzejowi Gawłowi w Woli Batorskiej pto 532 zł. 50 ct. wa. z pn. rozpisuje licytacyę realności lwh. 364 w Woli Batorskiej objętej Jędrzeja Gawła własnej.

Licytacya ta odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach a mianowicie dnia 24 września i dnia 29 października 1896 każdym razem o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 2622 zł 45 ct., wadyum 263 zł., kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. Góra w Niepołomicach z substytucyą p. Grodyńskiego w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 20 marca 1896.

---

L. 6889 (6236 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach rozpisuje w sprawie kasy Oszczędności miasta Bochni przeciw Joachimowi i Cilli Grosslerom w Niepołomicach pto 33 zł., 97 zł., 140 zł. 30 ct. wa. z pn. rozpisuje licytacyę realności lwh. 425 i 495 w Niepołomicach objętej Joachima i Cilli Grosslerów własnych.

Licytacya ta odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach a mianowicie dnia 24 września 1896 i dnia 29 października 1896 każdym razem o godzinie 9 rano.

Cena wywołania realności lwh 425 7013 zł., zaś realności lwh. 495, 3955 zł., wadyum realności pierwszej 702 zł., drugiej 596 zł., kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. Góra w Niepołomicach z substytucyą p. Grodyńskiego w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 20 marca 1896.

---

L. 9067 (6232 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Herscha Weissmanna i Herscha Zieglera w kwocie 50 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż 1/6 części realności w Konieczny położonej lwh. 81 objętej, dłużnika Wasyla Mhnaryka własnej, na dzień 11 września i 12 października 1896 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 143 zł. 34 ct.

Wadyum 14 zł. 34 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Józefa Radomyskiego z Gorlic.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. registraturze.

Gorlice, dnia 14 lipca 1896.

---

L. 4700 (6234 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Liszkach odbędzie się celem rozdziału współwłasności realności lwh. 46 w Liszkach, Jana Błażeja i Michała Misiewiczów oraz Anny Buldowej w dniu 21 września 1896 i w dniu 26 października 1896 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż tej realności.

Cena wywołania wynosi 670 zł. wa.

Wadyum 67 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Liszki, 17 lipca 1896.

---

L. 6068 (6233 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 21 września 1896 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 października 1896 nawet niżej takowej każdym razem o godz. 10 przed południem przymusową sprzedaż ciała hip. 759 i 3/20 części ciała hip. 1369 gminy Dobrotwór, Barucha Londona własnej na rzecz Heleny Mierowej pto 600 zł wa. z pn.

Cena wywołania co do ciała hip 759 wynosi 320 zł., co do 3/20 części ciała hip. 1369 wynosi 156 zł.

Wadyum co do ciała 759 wynosi 32 zł., co do 3/20 części ciała 1369 wynosi 16 zł.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem dr. Karola Lenartowicza.

Kamionka str., dnia 1! lipca 1896.

---

L. 11840 (6222 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 5000 zł. wa. z pn. na rzecz Berla Steina odbędzie się w dniach 21 września 1896 i 23 października 1896 każdorazowo o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 6 egzekucyjna sprzedaż realności pod l. sp. 245 w Tarnopolu położonej wyk. hip. l. 884 ks. gr. gm. Tarnopola objętej, własność Józefa Seliga 2 im. Weigera, Hersza Leiby 2 im Weigera, Hany Zlaty 2 im. vel Sabiny Weiger, Fiszla vel Filipa Weigera nieobjętej masy spadkowej po bł. p. Beili Weiger zam. Dressler i Estery Weiger zam. Rappaport stanowiącej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 8169 zł. 3 ct.

Wadyum 816 zł. 93 ct.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia można przejrzeć w registraturze sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli hipot. i w szczególności dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Markusa Schlitki ustanawiamy kuratorem adw. dr. Kwiatkowskiego ze substytucyą adw. dr. Łuczakowskiego.

Tarnopol, 4 lipca 1896.

---

L. 4409 (6097 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę realności pod nk. 102 w Nowej wsi Adolfa i Jetti Tiefenbrunnów oraz Eliasza Tiefenbrunna własnej w budynku sądowym w dwóch terminach w dniach 13 października i 12 listopada 1896 każdym razem o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 663 zł. 65 ct.

Wadyum 67 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli interesowanych ustanowiono dr. Fabrego adw. w Kętach.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kęty, 16 czerwca 1896.

---

L. 3407 (6054 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Salamona Katza w kwocie 62 zł. z pn. odbędzie się w tymże sądzie dnia 14 października 1896 i 13 listopada 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż wedle wyk. hip. l 108 gm. Krzywice objętej, własność Jacka Melnyka stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 195 zł., niżej której sprzedaż na pierwszym terminie nie nastąpi.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tut.

Kuratorem nieznanych wierzycieli hip. ustanowiony Szymon Czestyński.

Gliniany, dnia 26 czerwca 1896.

---

L. 2613 (6101 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiole podaje, że na zaspokojenie pretensyi Jakóba Epsteina w kwocie 37 zł. 50 ct. wa. z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 16 października 1896 i 17 listopada 1896 zawsze o gd. 10 rano przymusowa sprzedaż realności w. hip. l. 63 w Hołotkach objętej, Mykiety Klebaniuka własnej.

Cena wywołania wynosi 575 zł. wa.

Wadyum 57 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Nowesiolo, dnia 6 lipca 1896.

---

L. 1462 (6077 2—3)

Dnia 21 października i dnia 25 listopada 1896 o godz. 10 rano odbywać się będzie w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż całej posiadłości whl. 154, 2|4 części posiadłości lwh. 364 i 2/16 części posiadłości lwh. 362 ks. gr. gm. kat. Biała objętych, pod nk. 95 w Białej położonych, Jana, Anny Wilków własnych, na 813 zł. 68 ct. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc" w Makowie w kwocie 257 zł. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa, wadyum 82 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Werner w Makowie.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, dnia 18 czerwca 1896.

---

L. 6862 (6144 2—3)

Dnia 22 października 1896 o godz 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusośa publiczna sprzedaż realności w Starzawie położonej wyk. hip. 123 ks gr. tejże gminy objętej, dłużnika Fedia Żuka własnej na zaspokojenie wierzytelności Teofili Żerlak w kwocie 150 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 671 zł. wa.

Wadyum 67 zł. 10 ct. aw.

Dalsze warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli p. Antoni Richter w Dobromilu.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, dnia 22 lipca 1896

---

L. 7047 (6001 2—3)

W dniach 22 października 1896 i 26 listopada 1896 o godz. 10 przed południem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności Towarzystwa zal. w Bóbrce w kwocie 224 zł. z przynal przez sąd tutejszy licytacya ciała hipot. wyk. hip. l. 353 ks. gr. gm. Bóbrka objętego, Jana Kociumbasa własnego, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 6·0 zł.

Poręczne 10%.

Kurator wierzycieli c. k. notaryusz p. R. Adamski.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, 2 lipca 1896.

---

L. 10372 (5915 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Dawida Hollándera w kwocie 1025 zł. z pn. rozpisaną została ponowna przymusowa licytacya realności pod lk. 5 w Ottyniowicach, dłużniczki Abafii Liszczak urodz. Prechera własnej a wykazem l. 153 objętej w terminach dnia 29 października 1896 i dnia 26 listopada 1896 każdym razem o gd. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi 3740 zł., zaś wadyum 374 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania lecz nie niżej sumy równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje, pretensyom na tej realności zabezpieczonym.

Chodorów, dnia 29 października 1895.

---

L. 5662 (6003 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczęd. wynoszącej 173 zł. 43 ct. wa. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności objętej wykazem hipotecznym l. 42 w księgi gr. gm. kat. Nagawczyna wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Chaskla Prekera należącej w sądzie tut. w biurze nr. VI w dwóch terminach a mianowicie dnia 30 października i dnia 26 listopada 1896 każdym razem o godz 10 przed południem.

Cena wywołania 2400 zł. 38 ct

Wadyum 240 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Aleksandra Wisłockiego ck. not. w Dębicy z zastępstwem p. adw. dr. Sydona Friedberga.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Dębica, dnia 25 czerwca 1896.

---

L. 5663 (6004 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej Kasy Oszczędności wynoszącej 1000 zł. wa. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności pod l. kons. 68/220 położonej, objętej wyk hip. l. 252 w ks. gr. gminy kat. Dębica wedle poz. 1 karty własności do dłużników Isaka Schlagera a pozycyi 2 masy spadkowej Sary Schlagerowej należącej w sądzie tut. w biurze Nr. 6 w dwóch terminach a mianowicie dnia 30 października i dnia 27 listopada 1896 każdym razem o godz 10 przed południem.

Cena wywołania 7402 zł. 30 ct

Wadyum 740 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Aleksandra Wisłockiego c. k. notaryusza w Dębicy z zastępstwem p. adw. dr. Sydona Friedberga.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Dębica, dnia 24 czerwca 1896.

---

L. 11141 (6185 2—3)

C. k. Sąd pow. miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Banku kraj. król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem we Lwowie sum 26 zł. 66 ct., 26 zł 60 ct., 26 zł. 5½ ct., 26 zł. 48 ct., 394 zł. 47 ct. wa. z pn. licytacyę realności Michała Kochanowskiego i Stanisława Soboty własnych wyk. hip. 159 i 385 gm. kat. Zarudżce objętych na dzień 3 października 1896 i na dzień 3 listopada 1896 zawsze o godz. 10 rano w biurze III.

Cena wywołania 1140 zł. z czego przypada na realność lwh. 159 gminy kat. Zarudżce 950 zł., zaś na realność lwh. 385 gm. kat. Zarudżce 190 zł. wa.

Wadyum 114 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli ad. dr. Leon Klarfeld z substytucyą adw. dr. Maksymiliana Krauss.

Lwów, dnia 13 lipca 1896.

---

L. 6673 (6005 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Salomona Kannera wynoszącej 8 zł. 58 ct. wa. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod lk. 48 położonej, objętej wyk. hip. l. 44 w ks. gr. gm. kat. Grabiny wedle poz. 1 karty własności, do dłużnika Jędrzeja Bodziocha należącej w sądzie tut. w biurze n. 6 w dwóch terminach a mianowicie dnia 23 października i dnia 4 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed połud.

Cena wywołania 943 zł. 46 ct.

Wadyum 94 zł. 50 ct

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Aleksandra Wisłockiego c. k. not. w Dębicy, z zastępstwem dr. Sydona Friedberga w Dębicy.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Dębica, dnia 14 lipca 1896.

---

L. 1980 (5916 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności gal. fund. propin. w resztującej kwocie 3 zł. 55 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 29 października 1896 i 26 listopada 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod n. 12 w Oryszkowcach Kelinówce położonej, wyk. hip. l. 106 ks. gr. tej gminy objętej, Izaka Winlera własnej i realności tamże położonej wedle wyk. hip. l. 147 ks gr. tej gminy własność Izaka Kleingesichta stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 490 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 49 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 18 listopada 1895 względnie 31 grudnia 1895 jako dniu ostatniego uzupełnienia extraktów tabularnych hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie c. k. not p. Edwarda Suchardy z Chodorowa jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Chodorów, dnia 10 marca 1896.

---

L. 3885 (6160 2—3)

Celem ściągnięcia resztującej sumy 89 zł. 34 ct. wa. z pn na rzecz gal Zakładu kred. włość. w likwid. odbędzie się w tut. sądzie dnia 27 października 1896 i dnia 1 grudnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano publiczna przymusowa licytacya realności whl. 68 gm. kat. Rakowiec objętej, Tymka Hryniszaka własnej.

Cena wywołania 80 zł.

Wadyum 8 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Sołotwina, 16 lipca 1896.

---

L 5123 (6172 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu czyni wiadomem, że celem zaspokojenia wierzytelności Herza Rubina w sumie 50 zł. w. a rozpisaną została ponowna przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod nk. 23 w Czarnym Dunajcu położonej wyk hip. l 21 ks. gr. tejże gm., która to sprzedaż pod warunkami zakreślonymi w tut. sąd. rezolucyi z dnia 27 czerwca 1895 l. 2296 w registraturze do przejrzenia leżącymi. w dniach 7 października i 4 listopada 1896 każdym razem o godz. 10 rano w budynku sądowym się odbędzie.

Cena wywołania 1112 zł. 50 ct. wa.

Wadyum 10 prc. 112 zł. wa.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, dnia 29 lipca 1896.

L. 3119 (6225 1—3)

W dniach 16 października 1896 i 16 listopada 1896 o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności wedle whl. 731 ks. gr. gm. Bohorodczany Aby Hübschmana własnej w Bohorodczanach pod nd. 258 położonej w celu ściągnięcia sumy 680 zł. z pn. na rzecz Samuela Leiby Barona.

Cena szacunkowa wynosi 4645 zł. a wadyum 464 zł. 50 ct.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tus. registraturze.

Bohorodczany, 30 czerwca 1896.

---

L. 5331 (6294 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o gd. 10 rano w dniu 16 października 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 27 listopada 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 203 gm. Radymno Jakóba Zgrzebnego własnej na rzecz Isera Rubenfelda pto 281 zł.

Cena wywołania 2000 zł.

Wadyum 209 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 4 czerwca 1896 do tabuli weszli ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Władysława Janickiego.

Radymno, 25 lipca 1896.

---

L. 3194 (6301 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach d. ogłasza, że dnia 14 października 1896 o godzinie 10 rano, odbędzie się w zabudowaniu sądowem relicytacya realności lwh 148 ks. gr. gm. Stefkowa Andrzeja Kowala własnej, celem zaspokojenia pretensyi Dawida Walzmana w kwocie 15 zł. 2 ct wa. z pn.

Realność ta sprzedaną zostanie w drodze publicznej przymusowej na terminie tym także poniżej ceny wywołania w kwocie 200 zł. wa.

Wadyum 20 zł wa.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest dr. Artur Blumenfeld c. k. notaryusz w Ustrzykach dolnych.

Ustrzyki dolne, 15 czerwca 1896.

---

L. 4762 (6293 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich rozpisuje w celu zaspokojenia pretensyi w kwocie 350 zł. wa. z pn. na rzecz Mechla Roth publiczną sprzedaż realności wyk. hip. 972 gm. kat. Mosty wielkie objętej do dłużnika Wolfa Rotha należącej na dzień 14 października 1896 i na dzień 18 listopada 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw tut. sądu.

Cena wywołania 2650 zł.

Wadyum 265 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim terminie nawet poniżej takowej.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus registraturze.

Mosty wielkie, 10 sierpnia 1896.

---

L. 955 (6240 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach rozpisuje w sprawie Maurycego Samuela przeciw Karolowi Ślebodzie pto 10 zł. aw. z pn. licytacyę realności lwh 376 gm. Zabierzów pod W. 29 w Woli zabierzowskiej Karola Ślebody własnej.

Licytacya ta odbędzie się w tut sądzie w dwóch terminach a mianowicie dnia 13 października 1896 i dnia 18 listopada 1896 każdym razem o godz 9 rano.

Cena wywołania 1310 zł.

Wadyum 131 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. Góra w Niepołomicach z substytucyą p. Grodyńskiego w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 18 czerwca 1896.

---

L. 1740 (6239 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach rozpisuje w sprawie Galicyjskiego funduszu propinacyjnego przeciw Joachimowi Grösslerowi w Niepołomicach pto 50 zł. i td. wa. z pn. rozpisuje licytacyę połowy realności lwh. 53 gm. Niepołomice objętej Joachima Grösslera własnej.

Licytacya ta odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach, a mianowicie: dnia 13 października 1896 i dnia 20 listopada 1896 każdym razem o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 2369 zł.

Wadyum 237 zł, kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. Góra, z substytucyą p. Grodyńskiego w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 16 maja 1896.

---

L. 7046 (6002 1—3)

W dniach 22 października 1896 i 26 listopada 1896 o godz. 10 przed południem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności Tow. zal. w Bóbrce w resztującej kwocie 100 zł. z pn. przez Sąd tut. licytacya całych ciał hipot. wyk. hip. l. 52 i 897 ks. gr. gm. Bóbrka objętych, Karola Breyvogel, Margarety z Höffnerów Breyvogel, Filipa i Doroty Breyvogel własnych, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 2090 zł.

Poręczne 10%

Kurator wierzycieli c. k. not. p. Robert Adamski.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, d. 2 lipca 1896.

---

L. 7318 (6174 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 28 zł. odbędzie się na rzecz Borucha Frankfurtera w tut. sądzie sprzedaż posiadłości whl. 285 gm. Kopanka objętej, dłużnika Michała Pukisza Pacharów własnej, w dniu 15 października 1896 i 16 listopada 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 31 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono ad. dr. Staneckiego w Kałuszu.

Kałusz, dnia 11 lipca 1896.

---

L. 2112 (6180 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia sumy 500 zł. odbędzie się na rzecz Izaaka Horowitz w tut. sądzie sprzedaż realności w. hip. l. 847 gm kat. Turka objętej, dłużniczej masy spadkowej Icka Fischer własnej w dniu 14 października 1896 i w dniu 24 listopada 1896 każdym razem o godzinie 10 z rana.

Wadyum wynosi 36 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Artur Pędracki c. k. notaryusz w Turce.

Turka, dnia 13 marca 1896.

# Konkursa.

L. 6562 (6215 3—3)

Celem nadania jednego stypendyum rocznych 250 zł. wa. dla galicyjskich słuchaczy akademii rolniczo leśnej (k. k. Hochschule für Boden Kultur) w Wiedniu poświęcającym się studyom leśnictwa tamże w roku szkolnym 1896/7 rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o te stypendya winni swe do Wysokiego c. k. Ministerstwa rolnictwa wystylizowane i należycie udokumentowane podania wnieść najdalej do 15 września 1896, za pośrednictwem c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych oddział I we Lwowie i wykazać się w tym celu:

1. metryką chrztu;

2. świadectwem dojrzałości uzyskanem w jednej ze szkół średnich (gimnazyum — szkoła realna) oraz innemi świadectwami z odbytych dotychczasowych nauk;

3. dowodem odbytej przynajmniej jednorocznej przedwstępnej praktyki leśnej;

4. wystawionem przez c. k. lekarza powiatowego świadectwem fizycznego uzdolnienia do służby leśnej także i w okolicach górskich;

5. legalnem nie dalej, jak przed rokiem wystawionem świadectwem ubóstwa, a wreszcie przedłożyć

6. pisemny rewers, iż na wypadek otrzymania wspomnianego stypendyum zobowiązują się po ukończeniu nauk w c. k. akademii rolniczo-leśnej, wstąpić do państwowej służby leśnej w obrębie c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych we Lwowie.

Lwów, dnia 19 sierpnia 1896.

---

L. 1026 (6250 2—3)

Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w Podhajcach wskutek śmierci ś. p. dr. Władysława Pasławskiego opróżnionej, a ewentualnie w razie obsadzenia tej posady przez przeniesienie, celem obsadzenia posady notaryusza w innej miejscowości opróżnić się mającej, rozpisuje się niniejszem konkurs. Kompetujący mają wnieść swe podania należycie udokumentowane przez swe bezpośrednio przełożone władze do podpisanej c. k. Izby notaryalnej najdalej do dnia 15 września 1896 roku

Z c. k. Izby notaryalnej.

Lwów, dnia 18 sierpnia 1896.

---

L. 1212 (6252 2—3)

KONKURS.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę służącego przy Zakładzie medycyny sądowej c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Z posadą tą połączona jest roczna płaca 300 zł. w. a., dodatek aktywalny 75 zł. i datek na odzież 21 zł.

Ubiegający się o tę posadę zastrzeżoną na mocy ustawy z 19 kwietnia 1872 l. 60 D. P. P. dla wysłużonych podoficerów c. i k. armii, winien:

a) udowodnić, że przez czas dłuższy pełnił taką służbę przy jakimkolwiek zakładzie anatomicznym lub sądowo-lekarskim, a tem samem, że zna obowiązki z służbą tą połączone (jak przygotowanie trupa do sekcyi, oczyszczenie, zaszywanie i ubieranie trupa po sekcyi, przywożenie i odwożenie trupów, w razie potrzeby maceracya kości ludzkich, składanie szkieletów, utrzymywanie porządku w Zakładzie właściwym i w prosektoryum sądowo-lekarskiem, palenie w piecach itd.);

b) przedłoży dowód biegłości w robotach stolarskich, tokarskich i ślusarskich a w szczególności w robotach ze szkłem jak wyginanie szkła, wydymanie rurek, baniek szklannych itd., tudzież znajomość zasad elektrotechnicznych i biegłości w zasadniczych robotach aptecznych;

c) udowodnić, że jest obywatelem królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych, niemniej wykazać wiek, stan, fizyczne uzdolnienie, tudzież znajomość języka polskiego i niemieckiego, a w szczególności, że pisze o tyle pięknie i szybko po polsku i po niemiecku — iż użytym być może w Zakładzie jako protokolant przy spisywaniu protokołów sekcyjnych.

Podania należy wnieść najdalej do 30 września b. r. do Senatu akademickiego c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie bezpośrednio, a jeżeli kompetent pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej władzy przełożonej.

Tylko w braku ukwalifikowanych podoficerów mogliby ewentualnie być uwzględnieni inni kandydaci, którzy nadto wykazać się mają świadectwem moralności.

Senat akademicki c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Kraków, dnia 20 sierpnia 1896.

---

L. 2451 (6187 3—3)

**W wykonaniu rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 17 kwietnia 1896 l. 20830 rozpisuje się niniejszem konkurs za posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Głogowie z płacą roczną 500 zł. i ryczałtem na koszta podróży 200 zł. w. a.**

**Okręg sanitarny obejmować ma gminy: Bratkowice, Budy Głogów, Hucisko ad Przewrotne, Jasionka, Lipie, Mrowla, Pogwizdów, Przewrotne Rogoźnica, Rudna mała, Rudna wielka, Stobierna, Styków, Wola cicha, Wulka pod lasem, Wysoka, Zabajka i Zacernie.**

**Podania o nadanie tej posady wnosić należy do Wydziału powiatowego w Rzeszowie w terminie do 30 września 1896 i dołączyć do podania w myśl §. 7 ust. z dnia 2 lutego 1891 nr. 17 Dz. u. kr.**

**1. Dyplom doktora medycyny.**

**2. Dowód obywatelstwa austr.**

**3. Świadectwo odbytej najmniej 2 letniej praktyki w zawodzie lekarskim.**

**4. Świadectwo lekarskie potwierdzające przez c. k. lekarza powiatowego, iż petent jest fizycznie zdatnym do pełnienia funkcyi lekarza okręgowego.**

**Z Wydziału Rady powiatowej W Rzeszowie, 12 sierpnia 1896.**

---

L. 8446 (6270 1—2)

Odnośnie do konkursu w nr 194 Gazety lwowskiej ogłoszonego uznaje się, że konkurs na posady prowadzących księgi gruntowe przy c. k. Sądach obwodowych w Brzeżanach, Tarnopolu i Sanoku, tudzież przy Sądzie powiatowym w Stryju z dniem 10 września 1896 upływa.

Lwów, dnia 20 sierpnia 1896.

---

L. 2057 (6285 1—3)

Przy sądzie obwodowym w Wadowicach opróżnioną została posada pomocnika woźnych z roczną płacą 300 zł., dodatkiem aktywalnym 25% od tejże płacy i umundurowaniem.

Podania o tę posadę ułożone w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 Dz. u. p wnieść należy do 29 września 1896 do Prezydyum Sądu obwodowego w Wadowicach.

Wadowice, 21 sierpnia 1896.

---

L. 16162 (6303)

Posada adjunkta Dyrekcyi urzędów pomocniczych c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie w IX klasie rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę posadę wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 20 września 1896 do Prezydyum c k. sądu krajowego wyższego we Lwowie.

Lwów, dnia 20 sierpnia 1896.

---

L. 61679 (6306 1—3)

Konkurs na posady ekspedyentów przy c. k. Urzędach pocztowych w Baryczu w powiecie Brzozowskim, w Jurowcach w Sanockim, w Krechowicach w Doliniańskim i w Bereźnicy królewskiej w Żydaczowskim za kontraktem służbowym i kaucyą po 200, zaś dla Jurowiec 300 zł.

Pobory dla Barycza:

Płaca rocznych . . . . . . . . . 200 zł.
ryczałt kancelaryjny . . . . . . . 60 zł.
wynagrodzenie za posłańca . . . . 600 zł.
pieszego codziennie do Jasienicy i napowrót.

Dla Jurowic:

Płaca rocznych . . . . . . . . . 300 zł.
ryczałt kancelaryjny . . . . . . . 80 zł.

Dia Krechowic:

Płaca rocznych . . . . . . . . . 200 zł.
ryczałt kancelaryjny . . . . . . . 60 zł.
datek na ekspedytora . . . . . . . 216 zł.
wynagrodzenie . . . . . . . . . . 600 zł.
za posłańca pieszego 6 razy dziennie do dworca kolei tamże.

Dla Bereźnicy królewskiej:

Płaca rocznych . . . . . . . . . 120 zł.
ryczałt kancelaryjny . . . . . . . 24 zł.
wynagrodzenie . . . . . . . . . . 150 zł.
na codziennego pieszego posłańca do Żydaczowa i napowrót.

Podania należy wnieść o pierwsze trzy posady najpóźniej do 5-go, zaś o ostatnią najpóźniej do 12 września b. r. do c. k. galicyjskiej Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 22 sierpnia 1896.

# Kuratele.

L. 8188 (6208 3—3)

Józef Bielenin z Brzeszcz uznany został za umysłowo chorego, kuratorem ustanowiony Jan Bielenin.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, dnia 20 maja 1896.

---

L. 7952 (6297 1—3)

Teofila Greń uznana umysłowo chorą, kuratorem jej ustanowiono Zygmunta Hagla z Huty sieleckiej.

Sokal, 15 czerwca 1896.

---

L. 4014 (6300)

C. k. Sąd powiatowy dla niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Czuby, ustanawia w sprawie spadkowej po Katarzynie Czubinie kuratorem Marcina Łętkę z Siedlisk.

Tuchów, 13 sierpnia 1896.

# Upadłości.

L. 16775 (6219 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. 1 dz. u. p. p. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku Izraela Kramera nieprotokołowanego kupca w Śniatynie i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. Sędzia powiatowy p. Józef Towarnicki w Śniatynie, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy dr. Wiktor Zięba adwokat w Śniatynie.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowyci, ażeby wszystkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do 30 października 1896 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie lub w c. k. Sądzie powiat. w Śniatynie zgłosili, i aby na terminie na dzień 16 listopada 1896 ogodzinie 9 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 24 września 1896 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy poza obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłaszane.

Kołomyja, dnia 15 sierpnia 1896.

L. 16178 (6283 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Wilhelma Wolfa nieprotokołowanego kupca w Przemyślu, mianuje c. k. Radcę Sądu krajowego Fida komisarzem konkursowym i poleca opieczętowanie i spisanie masy konkursowej c. k. notaryuszowi Rokickiemu.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adw. dr. Angermana i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 2 września 1896 o godzinie 10 rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej ustanawia się termin do 14 października 1896, w którym terminie wszyscy którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie zaś dnia 28 października 1896 u komisarza konkursowego odbyć się mającym winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać.

Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, po myśli §. 68 u. k. i dlatego na ten termin wzywa się wszystkich wierzycieli konk., także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez Dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej."

C. k. Sąd obwodowy.

Przemyśl, 22 sierpnia 1896

---

L. 44 (6281)

Do likwidacyi wierzytelności do masy konkursowej Benjamina Grünberga kupca w Kołomyi dodatkowo zgłoszonych, wyznacza się termin na dzień 1 września b. r. o godzinie 10 przedpołud. w biurze nr. 3 c. k. Sądu obwodowego w Kołomyi.

komisarz konkursowy
c. k. Radca Sądu krajowego

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 35142 (5397 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza obligacyi 5 prc. indemnizacyjnej Galicyi wschodniej nr. 19980 na 100 zł. m. k. winkulowanej na rzecz kaucyi służbowej c. k. poczmistrzyni w Łanczynie Apolonii 1-vo Maryańskiej 2 vo Halka, aby takową tut. sądowi w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od trzeciej insercyi tego edyktu, w urzędowej części „Gazety Lwowskiej" licząc przedłożył, inaczej na żądanie rzeczonej Apolonii 1-vo Maryańskiej 2-vo Halka III. Filipowskiej za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 3 czerwca 1896.

---

L. 5149 (6201 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Bielańskiego, iż przeciwko niemu i spół. wnieśli Franciszek i Justyna Bielańscy pozew o własność i intabulacyę 1/6 części posiadłości lwh. 15 i 3/96 części posiadłości lwh. 141 w Załucznem, wskutek czego mu kuratorem Wincentego Rafacza ustanowiono i termin do rozprawy ustnej na dzień 9 września 1896 wyznaczono.

C. k. sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, dnia 25 lipca 1896.

---

L. 4842 (6207 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niemirowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Leibę i Małkę Rittner, że w dniu 1 sierpnia 1896 l. 4842 wniósł Boruch Schall wypowiedzenie tak co do zahipotekowanej na realności wyk. hip. l. 179 ks. gr. Niemirów sumy 250 zł. z pn. jakoteż i przysługującego temuż prawa najmu pomieszkania w tej realności z dniem 8 grudnia 1896 i że dla nich kurator w osobie Jana Skorupskiego burmistrza z Niemirowa ustanowiono i temuż wypowiedzenie to doręczono.

Wzywa się więc Leibę i Małkę Rittnerów, ażeby ustanowionemu kuratorowi informacyę w tej sprawie udzielili, lub też sami w sądzie w przeciągu 8 dni od dnia ogłoszenia zgłosili się i zarzuty swe jeżli o takowe spór prowadzić chcą wnieśli.

Niemirów, 4 sierpnia 1896.

---

L. 19592 (6070 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu uwiadamia nieznanego z miejsca pobytu Maurycego Wilkenfelda, że na prośbę c. k. uprzywil. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie z 28 lipca 1896 l. 19592 dozwolono na zabezpieczenie pretensyi tegoż banku w kwocie 67 zł. 18 ct. z pn. prowizorycznego prawa zastawu pretensyi w kwocie 100 zł. w. a. z pn. wyrokiem tutejszego c. k. Sądu z 20 lipca 1896 l. 19089 Maurycemu Wilkenfeldowi od Józefa Löwenthala w Przemyślu przyznanej.

Wzywa się tedy Maurycego Wilkenfelda, aby z ustanowionym dlań kuratorem adwokatem dr. Reisnerem w Przemyślu tem pewniej wcześnie się porozumiał, lub innego pełnomocnika ustanowił, bo inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Przemyśl, 28 lipca 1896.

---

L. 15141 (6036 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Banku zaliczkowego we Lwowie przeciw Maryanowi Bogdanowiczowi i Stanisławowi Bogdanowiczowi o 900 zł. a. w. adw. dr. Kopeckiego z zastępstwem przez adw. dr. Aleksandra Lisiewicza kuratorem dla nieznanych z miejsca pobytu pozwanych Maryana Bogdanowicza i Stanisława Bogdanowicza i zawiadamia ich z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielili, do swej obrony służące kroki uczynili i o tem sądowi donieśli.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1896.

---

L. 900 (6068 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie wzywa wszystkich spadkobierców po Mosesu Gruber ze Złoczowa lat 51 liczącego w dniu 18 października 1894 we Wiedniu, bez pozostawienia ostatniej woli zmarłego, by w przeciągu jednego roku, od dnia ogłoszenia tego edyktu, należyte i w prawnej formie oświadczenie swe do spadku wnieśli, gdyż w przeciwnym razie, spadek ten prawem Kaduka Fiskusowi przyznany zostanie.

Złoczów, 16 marca 1895.

---

L. 27409 (6095 3—3)

Zawiadamia się z życia i miejsca pobtu niewiadomą Mitrodorę Chamicz, że tusądową uchwałą z dnia 9 sierpnia 1895 l. 15552 dozwolony został wpis prawa własności do działa hipotecznego lw. 246 gm. kat. Werchobuż na rzecz jej zapisanego na rzecz Jana Głowackiego syna Wasyla, i że odnośna uchwała doręczoną zostaje ustanowionemu dla niej kuratorowi Sofronowi Krzyżanowskiemu z Werchobuża.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d.

Złoczów, dnia 16 stycznia 1896.

---

L. 6360 (6024 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Paraszkę Chmiel, że celem doręczenia jej tus. uchwały tabularnej z dnia 16 czerwca 1895 l. 6844 ustanowił kuratora w osobie Iwana Richowskiego.

Bóbrka, dnia 30 czerwca 1896.

---

L. 16121 (6094 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Stanisławowie w sprawie spadkowej po ś. p. Joannie Dux wzywa nieznanego z nazwiska, życia i miejsca pobytu brata ś. p. Joanny Dux względnie jego nieznanych spadkobierców, by w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego licząc w tutejszym sądzie osobiście lub przez pełnomocnika się zgłosił i oświadczenie do tego spadku wniósł, inaczej bowiem spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem adw. dr. Mandyczewskim w Stanisławowie pertraktowanym będzie.

Stanisławów, 25 lipca 1896.

---

L. 17198 (6092 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Uschera Adlera, iż przeciw niemu uzyskał Szymon Klinger w dniu 18 czerwca 1896 l. 12730 nakaz zapłaty na kwotę 132 zł. 84 ct., który to nakaz ustanowionemu dla Uschera Adlera kuratorowi ad actum dr. Tadeuszowi Tertilowi, adwokatowi w Tarnowie doręczonym zostaje.

Tarnów, 14 sierpnia 1896.

---

L. 27031 (6088 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Markusa Weiudlinga wzywa każdego posiadacza policy asekuracyjnej na życie Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie nr. 11714 na 1500 zł. opiewającej a na imię Markusa Weindlinga wystawionej, by takową w ciągu 1 roku od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej" licząc, tem pewniej w tut. Sądzie okazał ile że po bezskutecznym upływie powyższego terminu, polica powołana na powtórne żądanie podającego za umorzoną uznaną zostanie.

Kraków, 17 lipca 1896.

---

L. 6104 (6140 2—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. w Sanoku podaje do wiadomości, że powiat. Towarzystwo zalicz. w Sanoku przeciw Jurkowi Chort i Katarzynie Chort z Dąbrówki ruskiej pozew l. 6104 pto 160 zł. wa. wniosło i dla niewiadomych z życia i pobytu pozwanych kuratorem dr. Flakowicza adw. kraj. w Sanoku ze substytucyą adw. dr. Bendla ustanowiono, pozwani przeto potrzebnych informacyi kuratorowi pod rygorem prawa nadesłać mają.

Sanok, dnia 1 czerwca 1896.

---

L. 5347 (6143 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Rybija, że celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 8 czerwca 1895 l. 6475 ustanowił kuratora w osobie Iwana Plichowskiego.

Bóbrka, dnia 18 maja 1896.

---

L. 48977 (6105 2—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie, wzywa wskutek prośby Izaka Grossa ds praes 21 października 1895 l. 59.876 posiadacza 4½% listu zastawnego Banku krajowego z daty 1 stycznia 1886 S. I. Nr. 609 na zł. 50 winkulowanego dnia 15 grudnia 1887 w myśl odezwy c. k. Urzędu loteryjnego z dnia 15 grudnia 1887 l. 2700 na rzecz kaucyi ogólnej kollektanta loteryjnego Izaaka Grossa, ażeby pomieniony kwit zastawny w przeciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni licząc od ostatniego ogłoszenia edyktu w Lwowskiej Gazecie urzędowej, tem pewniej Sądowi przedłożył, ile że takowy po bezskutecznym upływie tego terminu za umorzony uznanym będzie.

Lwów, dnia 1 sierpnia 1896.

---

L. 6476 (6153 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu pozwanego Jossla Menkera, że w sporze Hersza Leitnera przeciw niemu i tow. o uznanie parceli budowlanej liczba katastru 201|1 w Zborowie położonej adwokat dr. Nagler ze Zborowa kuratorem ustanowiony został.

Zborów, 15 lipca 1896.

---

L. 7576 (6170 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Chaima Wolfa Auerbacha przeciw Pinkasowi I. Kelsen i Markusowi B. Holinerowi pto 300 zł. z pn. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu dłużnika Pinkasa I. Kelsena kuratorem adw. dr. Jakóba Byka w Brodach i wzywa Pinkasa I. Kelsena, ażeby temu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub innego zastępcę ustanowił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sobie przypisze.

Brody, 30 czerwca 1896.

---

L. 6086 (6168 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegow. w Samborze ogłasza, że ustanawia dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Welkera Jana w sprawie tabularnej Dawida Eberweina za uwiadomieniem Jana Welkera i tow. o wpis prawa własności do 45|80 i 9/80 części realności whl. 33 ks. gr. Burczyce nowe objętej, kuratora w osobie Filipa Jettera w Burczycach starych i że jest rzeczą Jana Welkera dać swemu kuratorowi odpowiednią informacyę lub też sobie obrać i Sądowi tut. wskazać innego zastępcę, inaczej złe skutki stąd wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Sambor, dnia 15 maja 1896.

---

L. 51421 (6183 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu dr. Leonowi Lilienfeldowi, że przeciw niemu został równocześnie do l. 51421 na rzecz Jonasza Rosenfelda wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 1800 zł. wa. z pn.

Gdy miejsce pobytu dr. Leona Lilienfelda nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Weinsteina a tegoż zastępcą adwokata dr. Brendla i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem dr. Leona Lilienfelda, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1896.

---

L. 8177. (6165 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w sprawie wekslowej Meilecha Birmana przeciw Mojżeszowi Samuelowi 2 im. Schiffowi o 125 zł. wa. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Mojżesza Samuela 2 im. Schiffa kuratora w osobie adw. dr. Uiberalla w Rzeszowie i kuratorowi przeznaczony dla Mojżesza Samuela 2 im. Schiffa nakaz zapłaty z dnia 3 maja 1896 l. 4489 wręcza.

O tem zawiadamiamy niniejszym edyktem nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Mojżesza Samuela 2 im. Schiffa z wezwaniem, aby kuratorowi udzielił potrzebnych dowodów lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Rzeszów, 6 sierpnia 1896.

---

L. 19742. (6198 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia, iż dnia 17 stycznia 1892 w Brodach zmarł Awigdor vel Wigdor Dauer bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ spadkobiercy zmarłego tego sądowi nie są znani, przeto wzywa się wszystkich, którzyby do spadku tego jakie prawa dziedziczenia mieli, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu do spadku tego się zgłosili i prawny tytuł wykazali, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z ustanowionym kuratorem drem Jakóbem Bykiem adwokatem w Brodach ze zgłoszonymi spadkobiercami, którzy prawny tytuł do spadku wykażą przeprowadzone, a część nieobjęta ewentualnie cały spadek jako bezdziedziczny Państwu przyznane będą.

Brody, dnia 25 listopada 1895.

---

L. 9583 (6197 2—3)

W sprawie hipotecznej o intabulacyę prawa własności realności lwh. 39 gminy kat. Podedworze dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Karoliny Janik ustanawia się kuratorem adw. dr. Weisłę, któremu tus. rezolucyę hip. z dnia 14 lutego 1895 l. 1940 się doręcza.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 8 lipca 1896.

---

L. 52215 (6035 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieznanym z miejsca pobytu Izydorowi Bergtraun, Amelii Bergtraun i Maksowi Bergtraun, że przeciw nim został dnia 6 sierpnia 1896 l. 51072 na rzecz Hermana Epsteina wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 145 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Izydora Bergtrauna, Amelii Bergtraun i Maksa Bergtrauna nie jest wiadome, ustanowiono dla nich kuratorem adwokata dr. Schrenzla, a tegoż zastępcą adwokata dr. Jakóba Reissa.

Wzywa się więc Izydora Bergtrauna, Amelię Bergtraun i Maksa Bergtrauna, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 11 sierpnia 1896.

---

L. 37227 (5182 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że wdrożył postępowanie celem przekazania wymierzonego według oznajmienia c. k. Dyrekcyi galicyjskiego funduszu propinacyjnego z dnia 24 sierpnia 1889 l. 10679 kapitału wynagrodzenia w kwocie 10450 zł. w. a. za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności Podemszczyzna wyk. hip. l. 182 tut. ks. gr. dla większych posiadłości objętej Aleksandra ks. Łodzia Ponińskiego do pobierania kapitału wynagrodzenia uprawnionego własnej i wzywa wszystkich, których wierzytelności na tej majętności do dnia 14 lipca 1893 zahipotekowane zostały, aby swe pretensye ustnie lub pisemnie do dnia 8 października 1896 włącznie w tut. c. k. Sądzie krajowym zgłosili.

Ktokolwiek zaniedba zgłosić się w terminie oznaczonym, będzie uważanym tak jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej, nie będzie on już słuchany przy rozprawie i spadają na niego dalsze skutki w §. 21 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 postanowione na ten wypadek, gdy wierzyciel hipoteczny na termin wezwany nie stanie, a mianowicie utraca on prawo czynienia wszelkiej opozycyi i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie którąby interesenci zawarli między sobą.

Zgłoszenie może nastąpić ustnie lub pisemnie i obejmować ma:

a) dokładne podanie imienia i nazwiska tudzież zamieszkania zgłaszającego się ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane, wszystkim prawnym wymogom odpowiedne.

b) kwotę żądanej wierzytelności hipot. w kapitale i procentach;

c) oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej.

d) jeżeli zgłaszający się mieszka po za okręgiem tut. sądu, winien jest wymienić znajdującego się w tus. okręgu pełnomocnika dla odbierania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie przesyłane będą pocztą do zgłaszającego się z takim samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1896.

---

L. 4674 (6203 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Zofię Końcokrad, że celem prawidłowego doręczenia jej uchwał tabularnych z dnia 10 maja 1896 l. 3274 i 3268, ustanowiono dla niej kuratorem ad actum Ilka Zabornego z Kokoszyniec.

Grzymałów, 5 lipca 1896.

L. 73.462

OBWIESZCZENIE.

Według reskryptu wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 20 sierpnia 1896 l. 28356 wybuchła ponownie zaraza pyskowo-racicowa w okręgu król. węg. woln. miasta Sopron (Oedenburg).

Wskutek tego c. k. Namiestnictwo zmieniające częściowo rozporządzenie swe z dnia 24 lipca b. l. 64022 zakazuje wprowadzania (przywozu i przypędu) do Galicyi zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń) z tego okręgu.

Obecnie więc ze względu na stan zarazy pyskowo-racicowej na Węgrzech zakazane jest wprowadzanie (przywóz i przypęd) do Galicyi zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, świń i kóz) z następujących zarazą tą zapowietrzonych obszarów Węgier, a mianowicie z:

a) Komitatów Bács-Bodrog, Baranya, Fejér, Heves, Nográd, Pest Pilis-Solt-Kis-Kun, (z wyjątkiem zakładu tuczenia dla nierogacizny w Kobanya-Steinbruch), dalej z komitatów Porsony, Somogy, Sopron (Oedenburg), Folno, Vas, Veszprem i Zala;

b) król. woln. miast Debreczen, H. M. Vásárhy, Szabadka i Zombor;

c) okręgu król woln miasta Sopron (Oedenburg).

Inne postanowienia rozporządzenia tutejszego z dnia 24 lipca 1896 l. 64022, którem wzbroniono wprowadzania do Galicyi bydła rogatego z obszarów zapowietrzonych zarazą płucną, tudzież wprowadzania nierogacizny z zapowietrzonych pomorem świń obszarów Węgier pozostają i nadal w mocy obowiązującej.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, **które wchodzi w wykonanie z dniem 26 sierpnia 1896** karane będą według § 46 ustawy z dnia 29 lutego 1880 i odnośnego rozporządzenia wykonawczego z dnia 12 kwietnia 1880 (Dz. u. p Nr. 35 i 36) względnie według ustawy z dnia 24 maja 1892 (Dz. u. p. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24 sierpnia 1896.

---

L. 6895 (6268 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Narcyza Piecrątkę, że w sporze drobiazgowym Altera Gerstenfelda przeciw niemu peto 16 zł. 50 ct. ustanowiono dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Ujejskiego i termin do rozprawy na 15 września 1896 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 27 lipca 1896.

---

L. 5168 (6290 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia przebywających za granicami Państwa Austryackiego spadkobierców ś. p. Samuela Glücksmanna a to: Idę Toldiową, Ernestynę Kohnową, Leopolda Riegelhaupta im. małol.: Izaka, Augusty, Maryi, Adolfa, Zygmunta, Gustawa, Wilhelma, Berka i Scheidli Riegelhauptów, Zygmunta Preisicha im. małol.: Idy, Emmy, Anny, Gustawa i Karola Preisichów i Zacharyasza Löwy im małoletnich: Abrahama, Izaaka, Juliusza, Jakóba i Sary Löwy, że Wacław Jarosz z Nowego Targu wytoczył przeciw nim oraz innym jeszcze spadkobiercom pozew o zapłatę sumy 238 zł. 32 ct. a w. z pn., że na tę skargę audyencyę do rozprawy sumarycznej na dzień 16 września 1896 o godzinie 9 z rana wyznaczono i że im z powodu tego po myśli §. 5, 11 ord. sąd. kuratora w osobie adw. dr. Geisslera w Nowym Targu ustanowiono.

Wzywa się przeto wymienionych wyż spadkobierców Samuela Glücksmanna, aby ustanowionemu dla nich kuratorowi środki do obrony ich praw udzielili lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

Czarny Dunajec, dnia 29 lipca 1896.

---

L. 5220 (6195 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie na prośbę Dawida Nadelstechera z dnia 17 czerwca 1896 l. 5220 wzywa posiadacza książeczki wkładkowej kasy kredytowej w Glinianach Nr. 91 na 200 zł opiewającej i na imię Dawida Nadelstechera wystawionej, aby takową w terminie 1 roku 6 tygodni 3 dni od dnia ogłoszenia ostatniego edyktu Sądowi tutejszemu przedłożył i prawa swoje do niej wykazał, ileże w razie przeciwnym książeczka ta na żądanie strony przeciwnej za umorzoną i pozbawioną wszelkiej mocy prawnej uznaną zostanie.

Złoczów, 27 czerwca 1896.

---

L. 1137 (6209 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Rachelę I Neustadtową II Brawową III Kornbluthową, iż rezolucyę z dnia 13 lutego 1896 l 1137 zezwalającą na wydanie z ceny kupna realności wyk. hip. l. 299 ks. gr. gminy Łęki dolne Bartłomiejowi Kuli gotówki 42 zł. 50 ct., Katarzynie Pieczonkowej kwoty 25 zł., kasie sierocej celem umieszczenia na rzecz nieletnich, Józefa Sztorca, Stanisława i Józefa Pieczonków w ilości 135 zł. ustanowionemu dla niej kuratorowi dr. Tadeuszowi Fiderkiewiczowi adwokatowi z Pilzna doręczono.

Pilzno, dnia 13 lutego 1896.

---

L. 14700 (6192)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie uskutecznione zostało w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wykreślenie protokołowanej na podstawie uchwały z dnia 20 grudnia 1888 l. 19181 firmy „Świderski, handel obówiem“ w Tarnowie.

Tarnów, 16 lipca 1896.

---

L. 12541 (6164 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Marjem Ruchli Bloch przeciw Izakowi Leibie Goldstein pto 515 zł. w. a ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Isaka Leiby Goldsteina adw. dr. Hullesa z substytucyą adw. dr. Wisselberga i doręczył mu nakaz zapłaty w dniu 24 czerwca 1896 l. 12485.

Kołomyja, 24 czerwca 1896.

---

L. 51552 (6214)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że dnia 7 sierpnia 1896 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych w tomie III na str. 16 pod poz. 920 wpisano firmę: po polsku: „Józef Rosner“, po niemiecku: „Josef Rosner“ i przy niej uwidoczniono:

1. że siedzibą tej firmy jest Rzęsna polska pod Lwowem;

2. że właścicielem jej jest Józef Rosner właściciel fabryki przetworów drzewnych i wełny drzewnej we Lwowie zamieszkały.

Lwów, dnia 14 sierpnia 1896.

---

L 5288 (6171 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Chodorowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Maryę Boryk ur. Budnyk, że rezolucya hipoteczna z dnia 14 maja 1896 l. 3697 dla niej przeznaczona doręczoną została do rąk kuratora Józefa Weresa naczelnika gminy z Husiatycz.

Chodorów, 20 czerwca 1896.

---

L. 12382 (6167 1—3)

C k. Sąd powiatowy m. d. w Sanoku celem uregulowania stanu tabularnego realności wyk. hip 1. 138 ks gr. gm Odrzechowa objętej ustanawia dla nieobecnej Anny Fedak kuratorem Feśka Śpiwaka z Odrzechowy poleca więc Annie Fedak, aby co do obrony swych praw z kuratorem się porozumiała, lub innego Sądowi przedstawiła, gdyż inaczej sama sobie wyniknłe ztąd skutki przypisze.

Sanok, dnia 17 czerwca 1896

---

L 51551 (6213)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że dnia 7 sierpnia 1896 w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Lwowskie towarzystwo bankowe stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ w tomie II. na str. 31 pod pozyc. 93/2 wpisano że na walnem zgromadzeniu członków tego stowarzyszenia dnia 22 lutego 1896 odbytem Leon Mandrochowicz z wydziału tego stowarzyszenia wystąpił a na jego miejsce Leon Heffenreich na przeciąg lat czterech wybrany został.

Lwów, dnia 14 sierpnia 1896.

---

L. 42593 (6212 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie, do sprawy Zygmunta Machniewicza i Józefa Szulisławskiego, przeciw funduszowi zapadłości o 433 zł. 33 ct. w. a. ustanawia adw. dr. Henryka Szydłowskiego ze zastępstwem przez adw. dr. Tadeusza Szydłowskiego kuratorem dla nieobecnego Józefa Szulisławskiego i zawiadamia go niniejszym edyktem z wezwaniem aby do swej obrony służące kroki uczynił, kuratorowi potrzebną informacyę udzielił i Sąd o tem zawiadomił.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1896.

---

L. 16391 (6166 1—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości że dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli t. j. firmy Bernard Kohn firmy Carl Horas Nachfolger i firmy H Kalimus ustanowił kuratorem adwokata dr. Hermana Mütza a jego zastępcą adw. dr. Ign. Apfelbauma w celu doręczenia tymże firmom uchwały z dnia 7 lipca 1895 l. 14873 którą zezwolono na sprzedaż realności w spadku po Judzie Glasbergu pozostałych i zarządzono zwołanie wierzycieli spadkowych w myśl. §. 815 u. c.

Tarnów, 6 sierpnia 1895.

---

L. 4961 (6190)

C k. Sąd obwodowy w Jaśle jako handlowy poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „F. Schinagel“ handel korzenny i towarów mięszanych w Gorlicach, „Moses Wertheimer“ rafinerya nafty w Gorlicach, „Israel Engel“ handel towarów mięszanych i wyszynk herbaty w Gorlicach, „Markus Weinberger“ dzierżawca propinacyi w Żmigrodzie, „Emanuel Spett“ wyrób wódki i kości nawozowych w Demborzynie, zaś w rejestrze dla spółek handlowych następujących firm: „Jakób Aleksandrowicz i Józef Thum“ wyrąb lasu w Męcinie wielkiej, „Ottokar Klominek i Ska.“ poszukiwanie, wydobywanie i sprzedawanie bituminów w Trzcinicy, „Jakób & Józef Kohn“ fabryka mebli w Swierzowy ruskiej, „Ottokar Klominek i Spka.“ wyrąb lasu w Cieklinie, „Chana Spett i Jakób Badner“ dzierżawa propinacyi w Jedłowy.

Jasło, dnia 8 sierpnia 1896.

---

L. 4821 (5194 1—3)

C. k Sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia niewiadome z życia i miejsca pobytu Maryannę i Juliannę Branickie, że Karol i Magdalena Kaczmarczykowie wytoczyli przeciw nim pozew de praes 4 sierpnia 1896 l. 4821 o uznanie własności i intabulacyę 2/16 części realności objętej wyk. hip. l. 151 ks. gr. gm. kat. Wadowice z pn. i że pozew ten doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi p dr. Józefowi Kornowi adw. w Wadowicach i wzywa je by samemu kuratorowi potrzebnych do obrony informacyi udzieliły lub innego zastępcę sobie wybrały i Sądowi o tem doniosły.

Wadowice, 8 sierpnia 1896.

---

L. 13970 (6191 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu w załatwieniu prośby Wandy Wimpeller de praes 8 lipca 1896 l. 13088 wzywa każdego, ktoryby posiadał zagubiony weksel z daty Przemyśl 1 lipca 1896 na 120 zł a. w. wystawiony przez Stanisława Rutkowskiego w 3 miesiące od daty w Przemyślu na własne zlecenie płatny przez Wandę Wimpeler i Karolinę Jankiewiczowę akceptowany a następnie przez wystawcę Stanisława Rutkowskiego żyrem in blanco zaopatrzony, tut. Sądowi przedłożył, ile że inaczej weksel ten po upływie 45 dni po dniu płatności t. j. po dniu 2 października 1896 swą wartość utraci i akceptantki Wanda Wimpeller i Karolina Jankiewiczowa jakoteż Stanisław Rutkowski jako wystawca i żyrant z wekslu tego obowiązani nie będą.

Przemyśl, 25 lipca 1896.

---

L. 7179 (6200 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Andrucha Łeńkowskiego, że celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 22 czerwca 1895 l 7092 ustanowił kuratora w osobie Kłyma Łeńkowskiego.

Bóbrka, dnia 3 lipca 1896.

---

L. 4768 (6199 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dmytra Seneńko, że celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 16 lipca 1895 l. 86.6 ustanowił kuratora w osobie Hryńka Parańki.

Bóbrka, dnia 30 kwietnia 1896.

---

L. 6807 (6235 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu ustanawia w sprawie Stanisława Bieńka oraz Marcina Żelazka o wpis prawa zastawu dla sumy ewikcyjnej w kwocie 310 zł. aw. oraz w kwocie 290 zł. na karcie ciężarów realności lwh. 80 ks. gr. gm. kat. Wola pławska objętej Wawrzyńca Żelazki syna Szymona własnej, dla niewiadomego z pobytu Wawrzyńca Żelazki kuratorem adw. dr. Henryka Brandta i poleca, by praw kuranda w myśl ustawy strzegł.

Mielec, dnia 10 czerwca 1896.

---

L 8005 (6214 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie w sprawie egzekucyjnej Izraela Messinga przeciw Seligowi Druks pto 1000 zł. z pn. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Seliga Druksa na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adwokata dr. Mańkowskiego w Rohatynie i jemu dla tegoż Seliga Druksa przeznaczoną uchwałę z dnia 18 sierpnia 1896 l. 8005 doręcza, zaś Seliga Druksa wzywa się, aby u rzeczonego kuratora zgłosił się i jemu informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił, ile że inaczej dalsze uchwały w tej sprawie zapaść mające kuratorowi z prawnym skutkiem doręczone będą.

Rohatyn, dnia 18 sierpnia 1896.

---

L. 49621 (6249 1—3)

C k. Sąd powiatowy miej. del. S I. we Lwowie podaje do wiadomości, iż dnia 19 lutego 1893 roku zmarła we Lwowie Emilia Latowicz nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy Sąd nie ma wiadomości czy i które osoby mają prawo do tego spadku, przeto wzywa wszystkich którzyby zamierzali z jakiego bądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya spadku dla którego kuratora w osobie dr. St. Dobieckiego, adw. we Lwowie ustanowiono przeprowadzoną będzie tylko z tymi i tylko tym spadek przyznanym zostanie, którzy do spadku się oświadczą i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjętą lub jeżeliby nikt oświadczenia do spadku nie wniósł cały spadek Wysokiemu Skarbowi, jako bezdziedziczny wydanym będzie.

C. k. Sąd pow. miej. del. S. I.

Lwów, dnia 25 lipca 1896.

---

L. 7867 (6248 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie podaje do wiadomości, że dnia 9 kwietnia 1893 w Kulatyczach zmarł Jać Witrów bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd nie znając miejsca pobytu spadkobiercy Wasyla Witrowa wzywa go aby w przeciągu jednego roku wniósł w tut. Sądzie oświadczenie do spadku w przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzony będzie z dziedzicami zgłaszającymi i z kuratorem Matijem Olszanieckim dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Żurawno, dnia 15 listopada 1895.

---

L. 13992 (6223)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, iż wpisaną w rejestrze handlowym firmę Maurycy Zwerdling handel materyałem budowlanym w Tarnopolu z powodu zwinięcia przedsiębiorstwa wykreślono.

Tarnopol, 8 sierpnia 1896.

---

L. 10547 (6226 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Annę z Turczynów Hawryluk, że dla niej przeznaczona uchwała z dnia 10 grudnia 1895 l. 22322, którą dozwolono intabulacyę prawa własności do 1/6 części realności wyk. hip. 144 ks. gr. gm. Cwitowa objętej Anny Hawryluk własnej, na rzecz Małanki z Iwaników Kiernickiej, doręczoną została na ręce ustanowionego kuratora tutejszego adwokata dr. Altera.

Buczacz, 23 czerwca 1896.

---

L. 17148 (6221)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie uskutecznionem zostało w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wykreślenie protokołowanej na podstawie uchwały z 6 lutego 1890 l 2175 firmy Hirsch Maschler handel produktów w Tarnowie.

Tarnów, 13 sierpnia 1896.

---

L. 3279 (6218 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle podaje do publicznej wiadomości, że w tutejszo sądowym depozycie zalega od lat przeszło 30 w masie ugodowej upadłości domu handlowego A. Landau et Katz gotówka w kwocie 255 zł. ulokowana, obecnie na książeczkę wkładkową Jasielskiej kasy oszczędności Nr. 3412 na kwotę 253 zł. 72 ct. a. w. opiewającą, a to na rzecz wierzycieli B. Karpelusa, Bertholda Wernera, Filipa Zerkowitza et Graaga, Jana Prasse i Henryka Karola Thielego.

Wzywa się zatem uprawnionych do poboru tej masy, aby w ciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni prawa swoje do takowych zgłosili i roszczenie swe wykazali, inaczej po upływie tego terminu gotówka ta na książeczkę wkładkową Jasielskiej kasy oszczędności Nr. 3412 na kwotę 253 zł. 72 kr. w. a. opiewającą lokowana za przepadłą uznaną i Skarbowi Państwa wydaną zostanie.

Jasło, 25 lipca 1896.

---

L. 4630 (6227 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Szymona Czopija, że w celu doręczenia jemu tus. uchwały tabularnej z 30 stycznia 1896 l 538 w sprawie o zaintabulowanie prawa zastawu dla kwoty 400 zł. w. a. z pn. w stanie biernym realności objętej wyk. hip. l. 41 i w stanie biernym 1/3 części ciała hip. whl 97 własność Szymona Czopija stanowiących, na rzecz gr. kat. Cerkwi w Łupkowie, p. Iwan Paraszczak wójt z Radoszyc kuratorem ad actum ustanowiony został, i temuż powołana uchwała doręczoną została.

Bukowsko, 15 lipca 1896.

---

L. 5519 (6220)

Sanocki c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze firm pojedynczych wpisał firmę Sch. Landau skład mąki kościanej i innych nawozów sztucznych z siedzibą w Dynowie.

Sanok, 4 sierpnia 1896.

---

L. 5738 (6254)

Sanocki c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze firm spółkowych wpisał firmę Silbermann et Strenger handel zbożem, wiktuałami i owocami w Sanoku z siedzibą w Sanoku

Sanok, dnia 11 sierpnia 1896.

L. 4487 (6243 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radłowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Więcka, iż Jan Buwaj przeciw niemu oraz Katarzynie z Więcków Kowal, Franciszkowi Węckowi i małoletnitnim Karolinie Homek oraz Józefowi i Maryannie Więckom pozew pod dniem 17 lipca 1896 l. 4487 wytoczył i że kuratorem dla niego ustanowiony został Tomasz Nasiadka z Woli Radłowskiej, oraz że do rozprawy w tej sprawie wyznaczony został termin na dzień 18 września 1896 o 9 rano.

Wzywa się go zatem, aby wszelkie środki dowodowe ku jego obronie służyć mogące ustanowionemu dlań kuratorowi przed powyższym terminem dostarczył, gdyż inaczej złe skutki z tąd wynikłe sam sobie przypisać musi.

Radłów, 31 lipca 1896.

---

L. 3886 (6245 2—3)

Zawiadamia się Jakóba Łobodę ze Słemienia, że Izak Wasserberger z Gilowic wniósł przeciw niemu skargę de praes 7 września 1895 l. 5698 pto 13 zł. 64 ct. że termin w tej sprawie na 21 września 1896 wyznaczono a kuratorem Wojciecha Krzaka ze Ślemienia ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.
Ślemień, 30 czerwca 1896.

---

L. 3773 (6114 2—3)

Teklę Teofilę, Franciszkę, Magdalenę i Zofię Podwików z pobytu niewiadomych spadkobierców śp. Józefa Podwika zawiadamia się, że dla nich w sporze Jana Gucwy przeciw nim i Ann e Podwikowej o własność realności whl. 373 gm. Moszczenica i przepisanie prawa własności tej realności na rzecz Jana Gucwy kuratorem Maciej Wałęga z Moszczenicy ustanowiony został i że temu kuratorowi wszelkich informacyi do wniesienia obrony udzielić mają.

C. k. Sąd powiatowy.
Biecz, 25 maja 1896.

---

L 4058 (6242 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radłowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wincentego Bąka iż w sporze drobiazgowym Chuny Grossbarta przeciw niemu o 2 zł. 50 ct. ustanowiono dla niego kuratorem Józefa Tracza z Rudki (ad Tarnów) i termin do rozprawy na dzień 4 września 1896 o 9 rano wyznaczono.

Radłów, 4 lipca 1896.

---

L. 10781 (6229 2—3)

W sporze drobiazgowym Wojciecha Nazara przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Pawłowi Kampf o 50 zł ustanawia się dla tegoż niewiadomego kuratorem p. adw. dr. Szancera w Dąbrowie wyznaczając równocześnie do rozprawy ustnej wedle post. drob. termin na dzień 22 września 1896 o godzinie 9 rano.

Dąbrowa, dnia 10 sierpnia 1896.

---

L. 11844 (6091 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie w sprawie Tomasza Książka o wpis prawa zastawu dla sumy 391 zł. na karcie ciężarów wykazu hip. l. 711 ks. tab. jako obciążenie majętności Tomaszówka, Wawrzyńca Książka, własnej, ustanawia dla Wawrzyńca Książka, którego miejsce pobytu jest nieznanem, kuratorem adw. dr. M. Gałeckiego z Tarnowa i temuż uchwałę z dnia 19 marca 1896 l. 5386 zezwalającą na wpis hipoteczny doręcza.

Tarnów, 11 czerwca 1896.

---

L. 49733 (6124 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie, do sprawy Maryi Szaler i Ludwiki Burnatowicz, o 3/4 części spadku po Katarzynie 2 Majkut, ustanawia adw. dr. Fedaka ze zastępstwem przez adw. dr. Lewickiego, kuratorem dla niewiadomej z miejsca pobytu Honoraty Łobazińskiej, zawiadamia ją edyktem niniejszym z wezwaniem, aby do swej obrony służące kroki uczyniła, ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę udzieliła i Sąd o tem zawiadomiła.

Lwów, dnia 5 sierpnia 1896.

---

L. 13028 (6152 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Romańczuka, że celem doręczenia temuż tus. uchwały tabularnej z dnia 28 lutego 1894 l. 2659 ustanowiono dlań kuratora w osobie Władysława Buszyńskiego do którego się zgłosić ma.

Zabłotów, 29 grudnia 1894.

---

L. 7795 (6148 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie podaje do wiadomości, że uchwałą z dnia 12 maja 1896 l. 4714 na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży z daty Rohatyn 23 listopada 1895 l. rep. 13045 dozwolono na rzecz Maryśki Paraszczuk ur. Naumec intabulacyi praw własności realności objętej wyk. hip. l. 147 gm. kat. Wyspa w ¼ części Hryńka Biedryckiego własnej.

Gdy miejsce pobytu Hryńka Biedryckiego wiadomem, nie jest ustanowiono na koszt i niebezpieczeństwo jego kuratora ad actum w osobie Prokopa Kutynycza i jemu uchwałę powyższą doręczono.

Rohatyn, dnia 13 lipca 1896.

---

L. 2987 (6119 2—2)

C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Łenczuka o zaszłej 27 lutego 1880 śmierci ojca jego Semka Łenczuka i wzywam go,ażeby w przeciągu roku licząc od poniższej daty oświadczył się do spadku po tymże pozostałego, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe będzie przeprowadzone z P. Iczają Münzem z Oleska jako kuratorem dla niego ustanowionym.

Olesko, 30 czerwca 1896.

---

L. 5844 (6129 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Barbarę Boniowską, że przeciw niej i spólnikom wniósł Roman br. Potocki pozew de praes 9 stycznia 1896 l. 272 o uznanie własności i oddanie w posiadanie parcel gruntowych 796 i 797 wchodzących w skład dóbr tabularnych Leżajsk, i że pozew ten doręczony został ustanowionemu dla tejże kuratorowi p. adw. dr. Uiberallowi i poleca jej, by temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła, lub innego pełnomocnika obrała i Sądowi o tem doniosła, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Rzeszów, dnia 17 lipca 1896.

---

L. 4385 (6116 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Demka Kłodę, że celem doręczenia mu tus uchwały tabularnej z dnia 22 maja 1895 l. 6152 ustanowił kuratora w osobie Danyły Medwida

Bóbrka, dnia 24 kwietnia 1896.

# Doniesienia prywatne.



Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.